

BARBARA CHMIELEWSKA

RYNEK I POLITYKA W PROCESIE ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU ROLNICTWA

Streszczenie: Celem artykułu jest prześledzenie jak rynek i polityka kształtowały sytuację ekonomiczną w rolnictwie i społeczności rolniczej. Podjęto także próbę wskazania możliwych rozwiązań dotyczących kwestii dochodowych i społecznych na obszarach wiejskich w oparciu o koncepcję zrównoważonego rozwoju rolnictwa, obszarów wiejskich i pozyskiwania dochodów przez rodziny posiadające różne źródła utrzymania.

Słowa kluczowe: sytuacja ekonomiczna i społeczna, rolnictwo, zrównoważenie

1. WSTĘP

Słowo „zrównoważony” pojawia się obecnie najczęściej w połączeniu z problemami ochrony środowiska naturalnego, zmianami klimatu, rolnictwa a także wielofunkcyjnego rozwoju wsi. Zrównoważony rozwój, będący początkowo synonimem rozwoju ekonomicznego „łączy gospodarkę, środowisko naturalne i społeczeństwo”¹, co wskazuje na jego trzy cele, mianowicie ekonomiczny, środowiskowy i społeczny, których realizacja daje możliwość zrównoważenia². Rozpatrywany natomiast w kontekście kształtowania dobrostanu społecznego oraz sprawiedliwości społecznej przy podziale dóbr może być pomocny w rozwiązywaniu problemów wsi czy kwestii dochodowej rolników³.

¹ P. Crabbe, *Sustainable Development: Concepts, Measures, Market and Policy Failures At the Open Economy, Industry and Firm Levels*, Occasional Paper nr 16, Industry Canada, Ottawa 1997, s. 7.

² A. Matuszczak, *Koncepcja zrównoważonego rozwoju w obszarze ekonomicznym, środowiskowym i społecznym*, „Roczniki Ekonomiczne KPSW w Bydgoszczy” 2009, nr 2, s. 125; także B. Czyżewski, *Produktywność zasobów w rolnictwie w Polsce wobec paradygmatu zrównoważonego rozwoju*, „Studia Ekonomiczne” 2012, nr 2, s. 165, za: www.inepan.waw.pl.

³ A. Woś i J. St. Zegar wymieniają trzy równowagi: ekonomiczną (czynniki wytwórczych), środowiskową i społeczną. A. Woś, J. St. Zegar, *Rolnictwo społecznie zrównoważone*, IERiGŻ, Warszawa, 2002, s. 28–36.

Rozwój zrównoważony jest pojęciem kompleksowym, co może objaśniać jego wielowątkowość i fakt definiowania w różnych kontekstach. Wielu badaczy podaje jako obowiązującą definicję Światowej Komisji Środowiska i Rozwoju (World Commission on Environment and Development) Zgromadzenia Ogólnego ONZ opublikowaną 4 sierpnia 1987 r. pod tytułem „Nasza wspólna przyszłość” („Our common future”). W dokumencie tym zapisano, że „zrównoważony rozwój polega na tym, by potrzeby ludzi żyjących dziś były zaspokajane tak, by i przyszłe pokolenia mogły zaspokoić własne”⁴.

Obecnie rozwój zrównoważony rozpatrywany pod względem kwestii społecznych i dochodowych wpisuje się w trwającą na przestrzeni wieków debatę na temat sytuacji ekonomicznej w rolnictwie i wynikającego z niej warunków bytowania ludności powiązanej z rolnictwem. Wskazywanie na potrzebę rozwoju zrównoważonego można doszukać się w historii myśli filozoficzno-ekonomicznej, gdy rozpatrywane są m.in. problemy nadmiernego rozwarstwienia społeczeństwa pod względem posiadanego majątku.

Celem artykułu jest prześledzenie jak rynek i polityka kształtowały sytuację ekonomiczną w rolnictwie, jaka była ich rola w procesie jej zrównoważonego rozwoju. Podjęto także próbę wskazania możliwych rozwiązań dotyczących kwestii społecznych na obszarach wiejskich.

2. ZMIANA PARADYGMATU W ROLNICTWIE

Na przestrzeni wieków przemiany historyczne oraz postęp gospodarczy i cywilizacyjny znajdowały, z różnym nasileniem, odzwierciedlenie w kształtowaniu warunków bytowania różnych grup społecznych, co prowadziło do rozszerzania się nierówności ekonomicznych i społecznych.

W starożytnym Rzymie zróżnicowanie dochodowe pogłębiało się wraz z nowymi podbojami, które powiększały bogactwo Imperium, ale jednocześnie przyczyniały się do nędzy chłopów, utrzymujących się w większości z niewielkich kilkuhektarowych gospodarstw, które podupadały⁵. Rozwijały się ogromne latyfundia, podczas gdy chłop tracił ziemię, która zastępowała mu pieniądze. Ówczesna rodzina chłopska nie potrzebowała bowiem niczego kupować, gdyż własne gospodarstwo, nawet małe, zapewniało jej pełne utrzymanie⁶.

⁴ UN Documents, Report of the World Commission on Environment and Development: *Our Common Future* transmitted to the General Assembly as an Annex to document A/42/427 – *Development and International Co-operation: Environment*, Chapter 2: Towards Sustainable Development, s. 41. Por.: K. S. Howe, *Perspektywy rozwoju obszarów wiejskich w Europie: kwestia zrównoważenia*, [w:] K. Zawalska (red.), *Rozwój obszarów wiejskich. Doświadczenia krajów europejskich*, IRWiR PAN, Warszawa 2005, s. 32.

⁵ W. Stankiewicz, *Historia myśli ekonomicznej*, PWN, Warszawa 1998, s. 48, 56, 61; J. Wolski, *Historia powszechna, Starożytność*, PWN, Warszawa 1996, s. 326.

⁶ A. Czyżewski, A. Matuszczak, *Dylematy kwestii agrarnej w panoramie dziejów*, „*Ekonomika i Organizacja Gospodarki Żywnościowej. Zeszyty Naukowe SGGW*” 2011, nr 90, s. 6–7.

W średniowiecznej Europie podział dochodów odzwierciedlał nowy system społecznych zależności, jakim był feudalizm. Jego fundamentem było prawo do posiadania ziemi (*feudum* w jęz. łacińskim oznacza ziemię). Ziemia była w średniowieczu podstawowym źródłem utrzymania, a jej posiadanie niezbędnym warunkiem godnego życia. Właśnie „posiadanie” albo „nieposiadanie” ziemi stało się podstawą wykształtowania się czterech grup ludności, tzw. stanów. Były to: szlachta, duchowieństwo, mieszczaństwo i chłopci. Na szczycie tej hierarchii znajdowała się szlachta; najniższą pozycję zajmowali chłopci. Różniła ich nie tylko sytuacja materialna ale także prawna – ziemia stała się wyznacznikiem władzy. Feudalizm, postrzegany za formę pośrednią między niewolnictwem właściwym starożytności, a kapitalizmem, który narodził się w Europie nowożytnej, był okresem permanentnego wyzysku wsi i zanikał powoli mimo prób zapobiegania temu procesowi przez m.in. „przywiązanie chłopca do ziemi”. Okres ten cechowało bardzo duże zróżnicowanie materialne społeczeństwa. Ludność chłopska, broniąc się przed wyzyskiem i nędzą emigrowała do miast w poszukiwaniu pracy, zasilał tym samym proletariat miejski. Następował rozwój kapitalizmu⁷. Nie przyniósł on jednak rozwiązania kwestii dochodowej w społeczeństwie; nie rozwiązał też kwestii agrarnej. Przeciwnie, wraz z rozwojem przemysłu pogłębił się jeszcze proces rozwarstwienia materialnego społeczeństwa. Pogłębiło się rozwarstwienie dochodowe wśród ludności wiejskiej.

Chłop jako dostawca surowca nie miał udziału w rosnącej, w drodze przetworu i dystrybucji wartości produktu trafiającego do odbiorcy końcowego. Ekonomisci wskazywali na obniżający się poziom życia ludności wiejskiej oraz zwracali uwagę na problem marginalizowania wsi i rolnictwa w podziale dochodu narodowego. S. Buczkowski porównując podział dochodu narodowego do krajania bochenka chleba napisał, iż „regułą jest że to krajanie odbywa się zawsze z niekorzyścią dla wsi”⁸. J. St. Zegar podkreślał, że pewną osobliwością rolnictwa jest to, „iż na ogół rozwiązywaniu kwestii agrarnej w ujęciu ekonomicznym (kwestii rolnej) towarzyszy narastanie tej kwestii w ujęciu społecznym (kwestii chłopskiej). Sukcesowi ekonomicznemu towarzyszy bowiem deprivacja społeczna chłopów. Powodowane jest to głównie przez działanie mechanizmu

⁷ Rozwój stosunków agrarnych potoczył się odmiennymi torami na zachodzie i wschodzie Europy: na zachód od Łaby ustrój feudalny stopniowo obumierał, na wschód od Łaby miał miejsce nawrót do form poddaństwa. Dopiero w XIX w. nastąpiła w tych krajach likwidacja zależności feudalnej chłopów. W Polsce rosnące zainteresowanie szlachty towarową produkcją rolną we własnych folwarkach powodowało coraz częstsze „rugowanie” chłopów z ich ziemi. Por.: S. Ignar, *Rodzina chłopska i gospodarstwo rolne*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1986, s. 7–13; J. Skodlarski, *Zarys historii gospodarcej Polski*, PWN, Warszawa 2000, s. 112.

⁸ H. Chołaj (red.), *Leninizm a kwestia agrarna w kapitalizmie i socjalizmie*, PWRiL, Warszawa 1967; K. Kautsky, *Kwestia rolna. O tendencjach współczesnej gospodarki rolnej i polityce rolnej socjaldemokracji*, Wyd. Książka i Wiedza, Warszawa 1958; S. Buczkowski, *Naukowe podstawy agrarystyki*, „Wieś i Państwo” 1946, nr 8; Za: A. Czyżewski, A. Matuszczak, *Dylematy kwestii agrarnej w panoramie dziejów*, „Ekonomika i Organizacja Gospodarki Żywnościowej. Zeszyty Naukowe SGGW” 2011, nr 90, s. 9–10.

rynkowego za którego pośrednictwem znaczna część nadwyżki ekonomicznej tworzonej w rolnictwie jest wyprowadzana poza rolnictwo⁹, co utrudnia rozwiązywanie problemu dochodów, mimo podziału tworzonej nadwyżki pomiędzy coraz mniejszą liczbę rolników”¹⁰.

Wraz z postępowaniem cywilizacyjnym i rozwojem gospodarczym państw współczesna rodzina rolnicza w niczym nie przypomina rodziny włościańskiej, jak to przedstawiał K. Kautsky, a która stanowiła „zupełnie albo prawie zupełnie wystarczającą sobie spółkę gospodarczą, która nie tylko wytwarzała sobie środki spożywcze, lecz również sama budowała sobie dom, sama wyrabiała sprzęty (...), sama sporządzała odzież itp. Włościanin bywał wprawdzie na targu lecz sprzedawał tam jedynie nadmiar swych wytworów (...), a nabywał tylko przedmioty zbytku. Od rynku mogły zależeć jego wygody, jego komfort, lecz nie jego byt powszedni”¹¹. Podobną opinię wyrażał S. Ignar pisząc, że „niewątpliwie nie można odmówić słuszności twierdzeniu, że gospodarstwo włościańskie mało jest zależne od rynku i że stanowi coś odrębnego od innych form życia gospodarczego”¹². To jednak zmieniło się. Współczesna rodzina rolnika nie tylko w coraz mniejszym stopniu opiera się na samozaopatrzeniu żywnościowym, nie produkuje też sprzętów ani odzieży na własne potrzeby, ale za to w coraz większym stopniu jej „byt powszedni” zależy od rynku (popytu i relacji cen). Obecnie dochody stanowią główny cel działalności rolników, gdyż determinują warunki ich bytowania. Natomiast gospodarstwo rolne – podstawowe źródło ich dochodów – nie stanowi wyizolowanej od otoczenia jednostki, ale funkcjonuje w oparciu o uwarunkowania wynikające z zasad i narzędzi regulacji gospodarczych i społecznych.

3. REGULOWANIE GOSPODARKĄ W TEORII EKONOMII

W większości gospodarek rynkowych mechanizmem możliwości produkcyjnych może być rynek albo interwencja państwa. W związku z tym na przestrzeni lat ścierały się w teorii ekonomii poglądy na temat wyboru między **wolnym rynkiem a interwencjonizmem państwowym**. Należy dodać, że dla wielu ekonomistów idee te nie były jednoznaczne. Część zwolenników wolnego rynku dopuszczała możliwość interwencji państwa w pewnych dziedzinach. Podobnie, część z tych, którzy opowiadali się za interwencjonizmem państwo-

⁹ A. Woś, *Tworzenie i podział dochodów rolniczych. Dochody transferowe*, IERiGŻ, Warszawa 2000; A. Czyżewski (red.), *Uniwersalia polityki rolnej w gospodarce rynkowej. Ujęcie makro- i mikroekonomiczne*, Wyd. AE w Poznaniu, Poznań 2007.

¹⁰ J. St. Zegar, *Rola drobnych gospodarstw rolnych w rozwiązywaniu kwestii agrarnej*, [w:] A. Czyżewski, A. Matuszczak (red.), *Ekonomia i jej społeczne otoczenie*, Wyd. Kujawsko-Pomorska Szkoła Wyższa w Bydgoszczy, Bydgoszcz 2012, s. 39.

¹¹ K. Kautsky, *Włościanie a przemysł*, cz. II, [w:] *Kwestia rolna*, [odbito w Drukarni Aleksandra Rippera w Krakowie], Kraków 1906.

¹² S. Ignar, *Rodzina chłopska i gospodarstwo rolne*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1986, s. 138.

wym dostrzegała również, że w niektórych przypadkach bardziej korzystne jest działanie wolnego rynku.

Polityka regulowania procesów gospodarczych, ekonomicznych i społecznych nie jest dziedziną nową. Najstarsze wzmianki dotyczące zasad gospodarowania, datowane na VII wiek przed Chrystusem, znaleziono w zapiskach w Chinach. Dotyczyły one kwestii związanych z zaletami i wadami interwencjonizmu państwa w sferę gospodarki. Wskazywano, że efektywne i sprawiedliwe opodatkowanie powinno finansować niezbędny budżet państwa. Postulowano podatek m.in. od konsumpcji. Jednocześnie przestrzegano przed nadmiernym mieszaniem się państwa w sprawy gospodarki, a nawet przed istną powodzią praw („przepisy są o wiele większym zagrożeniem dla ładu społecznego niż rosły tygrys”)¹³.

Chociaż debata na temat różnych opcji rozwiązywania procesów gospodarczych i społecznych toczy się od dawna to nadal jest ciągle otwarta. Wyraża ona ogromny obszar możliwości i zaleceń, będących pochodną różnych ocen wartościujących.

Pierwszym, który wskazał, iż jednostki działające na **wolnym rynku** kierują się własnymi celami i starają się odnieść maksymalne korzyści bez uciekania się do pomocy państwa był A. Smith. Dowodził on, że kierujące się własnym interesem jednostki są prowadzone przez *niewidzialną rękę* i podejmują takie działania, które służą celom społeczeństwa jako całości. Chociaż A. Smith był prekursorem idei wolnego rynku, to dostrzegał potrzebę aktywnej polityki gospodarczej państwa, z tym że według niego rola państwa powinna ograniczać się tylko do: przestrzegania prawa i utrzymania porządku, obrony narodowej oraz dostarczania pewnych dóbr publicznych, których nie dostarczyłyby przedsiębiorstwa prywatne (np. w zakresie ochrony zdrowia).

Za wolnym rynkiem opowiadali się także przedstawiciele doktryny liberalizmu gospodarczego, która powstała w Anglii na przełomie XVII i XVIII wieku (m.in. D. North, D. Hume). Głosili oni całkowitą neutralność państwa i innych organizacji gospodarczych i politycznych wobec przebiegu procesów gospodarczych. Zakładali, że każdy człowiek kieruje się zasadą korzyści materialnej (*homo oeconomicus*), dlatego pełna działalność podmiotów gospodarczych i zagwarantowanie przez państwo nienaruszalności własności prywatnej zapewni w warunkach wolnej konkurencji szybki rozwój gospodarki. Za wolnym rynkiem opowiadał się także F. A. v. Hayek. W swoim dziele *Droga do zniewolenia* (*The Road to Serfdom*) napisał, że tym co leżało mu na sercu przez całe życie, było rozprawienie się z wszelkimi formami centralnego kierowania oraz mieszania się

¹³ S. Barmettler, *Wprowadzenie*, [w:] R. Lüchinger, 12 ikon ekonomii. Od Smitha do Stiglitz, Wydawnictwo Studio Emka, Warszawa 2007, s. 11.

Można przewrotnie powiedzieć, że w tej kwestii niewiele zmieniło się na przestrzeni wieków skoro w 2000 r. na konferencji w Nowym Jorku James Watson powiedział: „Chciałbym, abyśmy przestali mówić o „prawach”. Mówmy zamiast tego, że ludzie mają potrzeby, i powinniśmy, jako gatunek społeczny reagować na istnienie tych potrzeb – takich jak pożywienie, szkoła czy opieka zdrowotna.” Za: F. Fukuyama, *Koniec człowieka*, przekład B. Pietrzyk, Wydawnictwo Znak, Kraków 2005, s. 143.

państwa w konkurencję. Jednocześnie przestrzegał przed niebezpieczeństwami gospodarki planowej¹⁴.

Część zwolenników wolnego rynku, jak m.in. angielski ekonomista – J.S. Mill, dopuszczali możliwość interwencji państwa. J. S. Mill uważał, że maksymalny dobrobyt zapewni wolność gospodarowania gdyż rynek potrafi dokonywać optymalnej alokacji ustalonej ilości zasobów między alternatywne zastosowania dzięki cenom równoważącym popyt z podażą. Natomiast państwo widział w roli tzw. „nocnego stróża”, mającego za zadanie stworzyć odpowiedni mikroklimat dla swobodnych inicjatyw gospodarczych i nie dopuszczać do zachwiania swobodnej konkurencji¹⁵.

Teoria wolnego rynku miała jednak od samego początku wielu przeciwników, zwłaszcza wśród ideologów klasy robotniczej. K. Marks uważał, że jedynie „socjalizm, uwolniony od prywatnego dążenia do zysku (...) jest zdolny do przezwyciężenia owego fatalnego współistnienia nadwyżki kapitału, nadwyżki siły roboczej i niezaspokojonych potrzeb. (...) Nie wytwarza się za dużo bogactwa – pisał – ale wytwarza się okresowo zbyt wiele bogactwa, w jego kapitalistycznych, antagonistycznych formach”.

Reakcją na rosnące wpływy ruchów socjalistycznych i komunistycznych wśród katolickich robotników była encyklika *Rerum novarum* z 1891 r. papieża Leona XIII. Ogłaszając tę encyklikę Leon XIII dał początek nauce społecznej Kościoła, rozwijając tym samym problematykę sprawiedliwości społecznej obecną w pracach św. Tomasza z Akwinu. W encyklice *Rerum novarum* papież opowiedział się za chrześcijańską polityką społeczną, przy jednoczesnym odrzuceniu „ślepego” kapitalizmu oraz socjalizmu w wydaniu marksistowskim. Podkreślił znaczenie własności prywatnej oraz wskazał, że obowiązkiem państwa jest ochrona pracownika poprzez zapewnienie mu niedzielnego odpoczynku, minimalnej płacy, a także trwałości zatrudnienia¹⁶. Aktualność *Rerum novarum* w społecznej nauce Kościoła potwierdził papież Jan Paweł II w encyklikach: *Laborem exercens* (1987), *Sollicitudo rei socialis* (1987) oraz *Centesimus annus* (1991). Współczesna nauka społeczna Kościoła akceptuje mechanizm rynkowy, jako najbardziej skuteczny sposób rozwiązywania problemów gospodarczych, ale jednocześnie wskazuje na potrzebę jego ograniczania w rozsądnych granicach, krytykuje etatyzm, nakłada na państwo obowiązki wobec ludzi pracy, podkreśla priorytet moralności i sprawiedliwości nad efektywnością. Zwraca także uwagę na problemy rodzin rolniczych. Jan Paweł II wskazywał, iż pozycja społeczna rolników „nie zależy tylko od stopnia rozwoju techniki w uprawie roli, lecz także, a może nawet przede wszystkim, od uznania słuszych praw rolników i od stopnia świadomości dotyczącej całej społecznej etyki pracy”. (...) „W wielu przypadkach – pisał – konieczne są więc

¹⁴ R. Lüchinger, *12 ikon ekonomii. Od Smitha do Stiglitz*, Wydawnictwo Studio Emka, Warszawa 2007, s. 108–113.

¹⁵ Leseferyzm wyraża dążenie do wolności gospodarowania.

¹⁶ Ogłaszając encyklikę *Rerum novarum* papież Leon XIII zyskał sobie przydomek „papieża robotników.”

radykalne i pilne zmiany w celu przywrócenia rolnictwu i rolnikom właściwego znaczenia *jako podstawy zdrowej ekonomii* w całokształcie rozwoju wspólnoty społecznej. Dlatego też należy głosić i popierać godność pracy, każdej pracy, a zwłaszcza pracy na roli (...)¹⁷.

Kwestia agrarna była zawsze obecna w różnych okresach gospodarczych i ustrojowych, chociaż interesowano się nią z różnym nasileniem, lub w ogóle się nią nie zajmowano. Dopiero na przełomie XIX i XX rozwinęła się, głównie w krajach rolniczych, doktryna społeczna i ruch społeczny, głoszące, że podstawą gospodarki jest rolnictwo oparte na samodzielnych gospodarstwach rolnych i że rolnictwu powinny być podporządkowane pozostałe gałęzie gospodarki, jak przemysł, handel, czy rzemiosło¹⁸. Agraryzm nie rozwiązał wprawdzie podstawowych problemów, jak głód ziemi czy przeludnienie agrarne na wsi, ale jak wskazuje W. Szymański stworzył system wartości, prowadzący do odpowiedniej równowagi pomiędzy celami ekonomicznymi a pozaekonomicznymi w życiu społecznym, godzący sprzeczne interesy pragmatyczne moralne i ekonomiczne¹⁹. Agraryści zgadzali się z założeniami liberalnego modelu państwa, a popierając hasło Rousseau: „trzeba aby każdy miał dość i aby nikt nie miał za dużo” deklarowali potrzebę zmniejszania różnic majątkowych, ale nie całkowite ich zlikwidowanie. „Agraryzm opowiada się przeto za interwencjonizmem państwowym w gospodarce, korygującym spontaniczność mechanizmów rynkowych w trosce o rozwój rolnictwa”²⁰.

W odpowiedzi na zawodność rynku, m.in. ze względu na niesprawiedliwą dystrybucję dochodów zaczęły przeważać, po kryzysie gospodarczym na przełomie lat 20. i 30. ubiegłego wieku, poglądy o konieczności interwencjonizmu państwowego w gospodarce. Wśród ekonomistów pojawiało się coraz więcej zwolenników aktywnej polityki redystrybucji dochodów w społeczeństwie poprzez progresywną politykę podatkową i transfery wspomagające dochody uboższej części społeczeństwa. Jako uzasadnienie podawano potrzebę wyrównywania różnic i brak dowodów, że polityka egalitaryzmu dochodowego ma negatywny wpływ na rozwój gospodarczy kraju. J. K. Galbraith wskazywał

¹⁷ Jan Paweł II, *Centesimus annus*, [w:] Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II, tom II, Wydawnictwo Św. Stanisława B. M. Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 1996, s. 463–530; Jan Paweł II, *Laborem exercens*, [w:] Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II, Wyd. ZNAK, Kraków 2005, s. 197–198; J. Kupny (red.), *Kompendium Nauki Społecznej Kościoła*, Papieska Rada Iustitia et Pax, JEDNOŚĆ, Kielce 2005 [rozdział 6 pt. *Praca ludzka*, s. 175–214 oraz rozdział 7 pt. *Życie ekonomiczne*, s. 215–246].

¹⁸ Początki myśli agraryzmu związane są z francuskimi fizjokratami, którzy byli przekonani o wyższości rolnictwa nad innymi gałęziami gospodarki. Agraryści postulowali konieczność odbudowy społecznej na zasadach demokracji społecznej ze szczególnym uwzględnieniem rolnictwa i pod kierownictwem warstwy chłopskiej. Twórcą terminu „agraryzm” był niemiecki ekonomista Albert Schäffle (1831–1903). Agraryzm przedstawiany był jako koncepcja na bazie której próbowano stworzyć, bez rewolucji społecznej, ustrój pośredni między kapitalizmem a socjalizmem.

¹⁹ W. Szymański, *U prognozy neoagroryzmu*, „Wies i Państwo” 1991, nr 1, s. 52.

²⁰ R. Tokarczyk, *Zarys głównych elementów agraryzmu*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, Lublin-Polonia” 1999, vol. VI, sectio K, s. 217.

na Norwegię, jako przykład kraju o wysokim egalitaryzmie, który osiągnął po drugiej wojnie światowej jeden z najwyższych wskaźników akumulacji i rozwoju gospodarczego w przeciwieństwie do krajów Środkowego Wschodu, gdzie nierówność jest największa i gdzie występują jedne z najniższych wskaźników akumulacji kapitału²¹.

W oparciu o teoretyczny nurt, głoszący, że w gospodarce rynkowej konieczna jest ingerencja państwa tak kształtująca stosunki podziału, by każda jednostka mogła osiągnąć odpowiedni udział w dobrobycie, rozwinęła się ekonomia dobrobytu. W historii myśli ekonomicznej uznany jest podział na „starą” ekonomię dobrobytu opartą na utylitarystycznej podstawie (m.in. J. Bentham, J. S. Mill, F. Edgeworth, A. C. Pigou i „nową” ekonomię dobrobytu, która przyjęła zasady analizy Pareta). A. C. Pigou uważał, że państwo może ingerować poprzez podatki i transfery dochodowe. Przedstawiciele nowej ekonomii dobrobytu (*welfare economics*) dopuszczali ingerencję państwa m.in. poprzez podatki. Zagadnienia rozważane w ramach nowej ekonomii dobrobytu to m.in.: sposób zorganizowania sprawnie funkcjonującej gospodarki, konstrukcja właściwego systemu podatkowego, metoda optymalnego zróżnicowania dochodów, wprowadzania celowych interwencji prowadzących do bardziej efektywnej alokacji zasobów. Przedstawiciele tego nurtu dostrzegali zawodność rynku jako efekt zakłóceń zewnętrznych warunków doskonałej konkurencji²².

W opinii wielu teoretyków ekonomii, zwłaszcza tych, którzy mieli na myśli przede wszystkim rozwiązywanie podstawowych zagadnień społecznych, system rynkowy „nie sprawdził się”. Należeli do nich m.in. J. K. Galbraith²³ i J. E. Stiglitz. Ten ostatni podkreślał, że nawet konserwatyści, którzy powoływali się na „niewidzialną rękę rynku” A. Smitha (...) musieli przyznać, że rynki same przez się nie muszą tworzyć społecznie akceptowanego podziału dochodów. Nie podzielali także zdania tych badaczy (nazwał ich wolnorynkowymi ekonomistami), którzy uważali, że „działania, jakie państwo mogłoby podejmować w celu redukcji nierówności dochodów, są zbyt kosztowne i mogą nawet okazać się antyproduktywne”, a rynek „sam przez się, bez interwencji państwa, jest efektywny, i że najlepszym sposobem pomagania biednym jest po prostu pozwolić gospodarce „rosnąć” – a korzyści z tego będą jakoś same „przeciekać” do biednych” i dodał

²¹ J. K. Galbraith, *Spoleczeństwo dobrobytu. Państwo przemysłowe*, PIW, Biblioteka Myśli Współczesnej, przekład: Jerzy Prokopiuk, Zofia Zinserling, Warszawa 1973, s. 67–69, 81, 88–89.

Porównaj także: Z. Floriańczyk, *Wpływ instrumentów współczesnej polityki rolnej na poziom dochodów rolników w Polsce*, Studia i Monografie nr 137, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2006, s. 23–24.

²² Ekonomia dobrobytu stanowiła integralną część klasycznej szkoły ekonomii. Za twórcę ekonomii dobrobytu uważany jest A. C. Pigou. Jego praca *Wealth and Welfare* (1912) oraz jej uzupełniona i rozszerzona wersja *The Economics of Welfare* (1920) usankcjonowała oficjalną nazwę tej dyscypliny i stała się podstawą określonej orientacji teoretycznej. Za: D. Begg, S. Fischer, R. Dornbusch, *Mikroekonomia*, PWN, Warszawa 2000, s. 438–439.

²³ J. K. Galbraith, *Spoleczeństwo dobrobytu. Państwo przemysłowe*, PIW, Biblioteka Myśli Współczesnej, przekład: Jerzy Prokopiuk, Zofia Zinserling, Warszawa 1973.

„ciekawe, że takie opinie dotąd przetrwały, choć badania ekonomiczne dawno już podkopały ich teoretyczne podstawy”²⁴.

Wielkim orędownikiem interwencji państwa w procesy gospodarcze i społeczne był J. M. Keynes²⁵. Ten angielski ekonomista, obserwując gospodarki USA i Wielkiej Brytanii po I wojnie światowej zauważył, że chociaż zarządzane były one zgodnie z zasadami klasycznej ekonomii, to jednak nie osiągnęły, wbrew tej teorii, pełnego zatrudnienia. Przeciwnie, mimo dobrej koniunktury gospodarczej, bezrobocie w tych krajach rosło, powodując dywersyfikację dochodową społeczeństwa. Zdaniem J. M. Keynesa poziom produkcji i zatrudnienia wynikał z całkowitego popytu, będącego sumą zapotrzebowania na dobra i usługi, a nie jak przyjmowano w klasycznej ekonomii, że mechanizm popytu i podaży automatycznie reguluje całkowity popyt²⁶. J. M. Keynes wskazywał na „potrzebę pobudzania inwestycji prywatnych polityką „taniego pieniądza”, a zwłaszcza prowadzenia inwestycji państwowych i finansowania ich z kredytu bankowego, jako „głównych środków korygowania przez interwencję państwa wadliwie działającego mechanizmu rynkowego”²⁷. Potrzebę interwencji państwa widział też w kwestiach dotyczących gromadzenia majątku przez część społeczeństwa²⁸.

4. WOLNY RYNEK CZY INTERWENCJA PAŃSTWA POLITYKĄ ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW W ROLNICTWIE POLSKIM

Na przestrzeni dziejów ciągle nierozwiązanym problemem jest duże zróżnicowanie sytuacji ekonomicznej w społeczeństwie, zwłaszcza dysparytet dochodów rolników względem pozostałych grup społecznych. W Polsce nierówności dochodowe ludności rolniczej, będące produktem historycznego rozwoju, sięgającego XIV wieku²⁹ pogłębiły rozbiory Polski (k. XVIII wieku). Włączenie ziem polskich do różnych systemów gospodarczych i politycznych państw zaborczych skutkowało różnicami w poziomie rozwoju rolnictwa. Na obszarze zaboru rosyjskiego

²⁴ J. E. Stiglitz, *Wizja sprawiedliwej globalizacji. Propozycje usprawnień*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 11. W tym miejscu należy dodać, że sam Stiglitz napisał w odnośniku: „Te moje prace były cytowane, gdy mi przyznano Nagrodę Nobla”.

²⁵ J. M. Keynes swoją teorię ekonomii przedstawił w publikacji pt. *Ogólna teoria zatrudnienia, procentu i pieniądza*, wydanej po raz pierwszy w 1936 roku. W tłumaczeniu na język polski, dzieło to ukazało się w 1956 r. w 1985 r. oraz w 2003 roku. Przekładu w 2003 r. dokonali M. Kalecki, S. Rączkowski, słowem wstępnym opatrzył A. Szeworski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003.

²⁶ A. Szeworski, *Słowo wstępne do trzeciego wydania polskiego dzieła J. M. Keynesa pt.: Ogólna teoria zatrudnienia, procentu i pieniądza*, przekład: M. Kalecki, S. Rączkowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003, s. IX.

²⁷ Tamże, s. IX.

²⁸ J. M. Keynes, *Ogólna teoria zatrudnienia, procentu i pieniądza*, przekład: M. Kalecki, S. Rączkowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003, s. 241–342.

²⁹ J. St. Zegar, *Dochody ludności chłopskiej*, Monografia, IERiGŻ, Warszawa 2000, s. 41.

i austriackiego panowała gospodarka feudalna z ogromnym wyzyskiem chłopów; rosły obowiązkowe świadczenia na rzecz państwa; rolnictwo było najbiedniejsze i najbardziej rozdrobnione; „stanowiło swoistą przechowalnię wolnej siły roboczej”³⁰. Natomiast w zaborze pruskim najszybciej zlikwidowano rentę feudalną i nadano chłopom ziemię. Niezależnie od zaboru, ludność chłopska żyła w biedzie. Jej trudną sytuację pogorszył jeszcze kryzys w przemyśle, w którego następstwie pojawił się długotrwały kryzys agrarny. Nasiliło to ruchy emigracyjne, głównie ludności małorolnej i bezrolnej³¹.

Po uzyskaniu przez Polskę niepodległości wieś była przeludniona a rolnictwo cechowała bardzo rozdrobniona struktura. Jak podaje J. Bański w 1921 r. na wsi mieszkało ok. 75% ludności kraju; było ok. 3,2 mln gospodarstw rolnych, z których przeszło 2 mln stanowiły gospodarstwa małe nieprzekraczające 5 ha. Późniejsze lata charakteryzował systematyczny wzrost liczby gospodarstw małych, które powstawały na gruntach pochodzących z wielkiej własności ziemskiej i majątków publicznych³².

Polska, jako jeden z najbardziej zacofanych krajów, została szczególnie dotknięta kryzysem gospodarczym, ze względu na duże uzależnienie od rozwiniętych krajów kapitalistycznych. „Objawami kryzysu były: niesłychana rozpiętość pomiędzy cenami na artykuły przemysłowe i rolne, całkowite zahamowanie odpływu ludności ze wsi do miast i na zagraniczne prace zarobkowe, bezrobocie w miastach, wzrost zadłużenia gospodarstw chłopskich, gwałtowny spadek zarobków robotników rolnych i przemysłowych”. W takich warunkach kształtował się w Polsce agraryzm, jako przebudowa ustroju społecznego. W opracowaniu programu społeczno-gospodarczego oraz teorii filozoficzno-społecznej najbardziej znaczący wkład wnieśli: S. Miłkowski (główny teoretyk polskiego agraryzmu), jego współpracownik J. Dusza oraz J. Nećko i I. Solarz. Program gospodarczy Miłkowskiego obejmował powszechną reformę rolną, akcentował konieczność likwidacji karteli, propagował spółdzielczość rolniczą, wskazywał iż właściwą drogą jest budowanie społeczności gromadzkiej, składającej się ze wspólnot rodzinnych – „kamieniem węgielnym teorii agrarystycznej była klasowa jedność wsi”³³.

Rozdrobnioną strukturę agrarną rolnictwa indywidualnego podtrzymała w pierwszych latach po II wojnie światowej reforma rolna. Reforma rolna w Polsce wprowadzona została dekretem *o przeprowadzeniu reformy rolnej*, wydanym przez PKWN dnia 6 września 1944 r. (Dz. U. 1944 nr 4 poz. 17). Został powoła-

³⁰ Cyt. K. Gorlach, Za: G. Gorzelak, B. Jałowiecki, *Koniunktura gospodarcza i mobilizacja społeczna w gminach*, EUROREG, Warszawa 1996, s. 4.

³¹ J. Bański, *Historia rozwoju gospodarki rolnej na ziemiach polskich*, maszynopis, s. 4–8; artykuł jest częścią opracowania zawartego w książce: J. Bański, *Geografia rolnictwa Polski*, PWE, Warszawa 2007.

³² Tamże, s. 9.

³³ „Lata 1929–1935 stanowiły burzliwy okres w życiu gospodarczym i politycznym świata. Wielki kryzys gospodarczy zachwiał podstawami ustroju kapitalistycznego. Rozpoczęło się gorączkowe poszukiwanie środków zaradczych”. S. Ignar, *Rodzina chłopska i gospodarstwo rolne*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1986, s. 124–127.

ny Państwowy Fundusz Ziemi. Konfiskowano wszystkie majątki przekraczające 50 ha użytków rolnych, bądź 100 ha powierzchni ogólnej; natomiast na terenie województw: poznańskiego, pomorskiego i śląskiego – wszystkie gospodarstwa powyżej 100 ha bez względu na ilość gruntów użytkowanych rolniczo. W pierwszym okresie realizacja reformy przebiegała powoli, powstawały gospodarstwa 2–3-hektarowe. W rok później przyjęto zasadę tworzenia większych gospodarstw – do 5 ha, a na Ziemiach Odzyskanych od 7 do 15 ha³⁴.

Rezultaty reformy były różne w zależności od regionu. Na silnie rozdrobnionym południu wielkich majątków było niewiele; ich parcelacja nie spowodowała zmian w przeciętnej wielkości gospodarstw rolnych. We wschodniej i środkowej Polsce ziemię uzyskiwali robotnicy rolni i właściciele małych gospodarstw, co w ograniczonym stopniu poprawiło strukturę agrarną w tej części kraju. Na Ziemiach Odzyskanych utworzono przede wszystkim nowe gospodarstwa, które otrzymywali dawni robotnicy rolni lub ludność przesiedlona z innych części kraju.

W dwa lata od zakończenia II wojny światowej zaczęła w Polsce zmieniać się polityka rolna państwa. Coraz większą rolę odgrywała kolektywizacja rolnictwa. Jej celem było utworzenie nowoczesnych przedsiębiorstw rolniczych, co oficjalnie miało na celu zapobieganie rozdrobieniu ziemi, a faktycznie wynikało z dążenia władzy do osłabienia roli rolnictwa prywatnego. Powstawały rolnicze spółdzielnie produkcyjne (RSP) i państwowe gospodarstwa rolne (tzw. PGR-y). Powstawanie rolniczych spółdzielni produkcyjnych (RSP) było najczęściej wymuszane, ale pozwalało ówczesnej władzy na zachowanie pozorów prywatnego udziału w posiadaniu ziemi. Natomiast PGR-y były tworzone przede wszystkim na bazie największych majątków w zachodniej i północnej części kraju. Obok indywidualnych (małych) gospodarstw rolnych funkcjonowały wielkoobszarowe gospodarstwa państwowe i spółdzielcze, przy czym środki przeznaczane na rolnictwo kierowane były głównie do sektora państwowego i spółdzielczego. Oznaczało to ogromne zmniejszenie pomocy państwa dla indywidualnej gospodarki chłopskiej, obejmującej w tym okresie blisko 90% użytków rolnych. Dodatkowo chłopci zobowiązani byli do obowiązkowych dostaw produktów rolniczych dla państwa³⁵.

Dopiero na początku lat 70. „stworzono sprzyjający klimat polityczny dla rozwoju indywidualnych gospodarstw rolnych”. W 1971 r. zgodnie z ustawą nadano akty własności ziemi tym rolnikom, którzy ich dotąd nie mieli (zasada: „ziemia

³⁴ M. Jarosiewicz, *Państwowa własność nieruchomości rolnych*, [w:] M. Jarosiewicz i K. Kozikowskiej (red.), *Prawo rolne*, Kraków 2007, s. 118–119; K. R. Mazurski, *Polskie i wschodniemieckie rolnictwo po 1989 roku (studium porównawcze)*, [w:] *Rocznik Polsko-Niemiecki 2001–2002*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2003, s. 125.

³⁵ Intensywna kolektywizacja na ogół wbrew chłopom, trwała do 1956 roku. Wobec chłopów, którzy sprzeciwiali się kolektywizacji i obowiązkowym dostawom produktów rolniczych (tzw. kontyngentowi), stosowano różne represje. M. Jarosiewicz, *Państwowa własność nieruchomości rolnych*, [w:] M. Jarosiewicz i K. Kozikowskiej (red.), *Prawo rolne*, Kraków 2007, s. 118–119.

Za: K. R. Mazurski, *Polskie i wschodniemieckie rolnictwo po 1989 roku (studium porównawcze)*, [w:] *Rocznik Polsko-Niemiecki 2001–2002*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2003, s. 125.

powinna należeć do tych którzy na niej pracują”). Zniesiono także ograniczenia obszarowe nałożone na indywidualne rolnictwo i zezwolono rolnikom na powiększenie swoich gospodarstw do 15 ha. Dokument ten był potwierdzeniem trwałości gospodarstw indywidualnych³⁶. Z. Grochowski przedstawił następujący ranking gospodarstw chłopskich według ich uprzywilejowania w ówczesnej polityce rolnej: 1. rolnicze spółdzielnie produkcyjne, 2. zespoły rolników indywidualnych, 3. gospodarstwa specjalistyczne, 4. gospodarstwa wysokotowarowe, 5. pozostałe gospodarstwa indywidualne³⁷.

Mimo, że okres centralnego sterowania był dla rolnictwa polskiego okresem wielu błędnych decyzji, podejmowanych bardziej ze względów politycznych i propagandowych niż ekonomicznych i zdroworozsądkowych, to należy odnotować, że jednocześnie był to okres, który przyniósł chłopom polskim, przede wszystkim awans społeczny; zlikwidowano nędzę i analfabetyzm na wsi; zwiększyła się migracja ze wsi do miast niwelując bezrobocie ukryte³⁸.

Plan kolektywizacji rolnictwa w Polsce po II wojnie światowej nie powiódł się, ale pozostawił po sobie rolnictwo indywidualne rozdrobione i w znacznym stopniu dwuzawodowe. Zjawisko dwuzawodowości w rolnictwie nie było wartością nową. W okresie międzywojennym W. Grabski zalecał gospodarstwom o niskim potencjale podejmowanie pracy poza własnym gospodarstwem. Przestrzegał jednak gospodarzy przed zarobkowaniem, będącym zajęciem głównym, gdyż w dłuższym okresie czasu sytuacja taka prowadziła do zaniedbania gospodarstwa i ubożenia rodziny rolnika³⁹. Można przypuszczać, że przestrogi Grabskiego nie znalazły podatnego gruntu w okresie budowania w naszym kraju demokracji ludowej. Wręcz przeciwnie, rozwijająca się grupa społeczna chłopo-robotników była przedstawiana wówczas jako pozytywny przykład sojuszu robotniczo-chłopskiego. W badaniach statystycznych była uwzględniana jako osobna grupa ekonomiczno-społeczna⁴⁰. Dwuzawodowość była traktowana także jako etap przejściowy w procesie przekształcania się chłopa w robotnika, prowadzący do likwidacji gospodarstw małorolnych. Wskazywano na potrzebę planowego rozwoju tego kierunku⁴¹. Było to podejście zgodne z polityką państwa nakierowaną na socjalizację rolnictwa. Z czasem, łączenie pracy w rolnictwie

³⁶ B. Gulbicka, *Dochody, spożycie i akumulacja w indywidualnych gospodarstwach chłopskich w Polsce Ludowej*, Studia i Monografie IERiGŻ, Warszawa 1986, s. 134–138; K. R. Mazurski, *Polskie i wschodniemieckie rolnictwo po 1989 roku (studium porównawcze)*, [w:] *Rocznik Polsko-Niemiecki 2001–2002*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2003, s. 126.

³⁷ Z. Grochowski, *O węzłowych sprawach wsi*, „Więś Współczesna” 1981, nr 1, s. 34.

³⁸ Sytuację społeczną grupy chłopskiej przedstawił wyczerpująco J. St. Zegar, *Dochody ludności chłopskiej*, IERiGŻ, Warszawa 2000, s. 24–28.

³⁹ W. Grabski, *Ekonomia rolnicza gospodarstw mniejszych*, Warszawa 1910, s. 8.

⁴⁰ GUS w badaniach budżetów gospodarstw domowych wyodrębnił do 2004 r. grupę gospodarstw domowych o nazwach kolejno: „robotniczo-chłopskie”; „pracowniczo-chłopskie”; „pracowników użytkujących gospodarstwo rolne”.

⁴¹ M. Dziewicka, *Chłopi-robotnicy. Wyniki badań ankietowych przeprowadzonych przez Instytut Ekonomiki Rolnej*, Książka i Wiedza, Warszawa 1963, s. 15, 121–122.

z pracą poza nim powodowało coraz większe zaniedbywanie gospodarstwa rolnego i stanowiło zagrożenie dla jego celów produkcyjnych. „Jeśli rodzina rolnika – pisała K. Duczkowska-Małysz – posiadającego gospodarstwo o powierzchni 2–7 ha, ma pewne szanse utrzymać się ze źródeł pozarolniczych, to bardziej obojętny staje się dla niej los gospodarstwa rolnego”⁴². W konsekwencji powodowało to pogłębianie się dysparytetu dochodowego oraz liczną emigrację młodych ludzi ze wsi z powodu braku perspektywy⁴³. Tereny wiejskie wyludniały się. Większa skala tego zjawiska cechowała zachodnie i północne tereny Polski. A. Szemberg tłumaczyła to także brakiem tradycyjnego przywiązania do ziemi, jako skutku powojennego osadnictwa oraz „nie zawsze i nie wszędzie właściwym stosunkiem do indywidualnego rolnika ze strony dominującego w tych regionach uspołecznionego sektora rolnictwa, który mógł osłabiać poczucie stabilizacji indywidualnych rolników”⁴⁴.

Od 1989 r. rozpoczął się w naszym kraju proces transformacji politycznej, gospodarczej i społecznej, który wywarł wielostronny wpływ na sytuację w sektorze rolnictwa. Przede wszystkim podjęto decyzję o likwidacji gospodarstw państwowych. Decyzja ta podjęta jako sprzeciw wobec nieefektywnemu gospodarowaniu, chociaż może w okresie jej podejmowania wydawała się logiczna i słuszna, gdyż PGR-y „nie pasowały” do gospodarki rynkowej, to jednak zawierała dwa zasadnicze błędy. Pierwszym błędem było nieuwzględnienie czynnika ludzkiego, gdyż wiele rodzin zostało pozbawionych podstawowego źródła dochodów w sytuacji rosnącego bezrobocia na pozarolniczym rynku pracy. Na tych ludzi nie czekały alternatywne źródła utrzymania. Bezrobocie na terenach popegeerowskich było najwyższe w kraju i w niektórych powiatach przekraczało nawet 40%. Drugim błędem było pominięcie faktu, że część gospodarstw była w dobrej kondycji ekonomicznej i po zreformowaniu mogła przystosować się do nowej rzeczywistości gospodarczej.

⁴² K. Duczkowska-Małysz, *Część II. Główne uwarunkowania i potrzeba strategii rozwoju gmin*, [w:] M. Kłodziński, Cz. Siekierski (red.), *Strategia rozwoju gmin wiejskich*, Fundacja Programów Pomocy dla Rolnictwa FAPA, Wydawnictwo SGGW, Warszawa 1997, s. 44.

⁴³ Sytuację w rolnictwie polskim i rodzinach rolniczych w okresie PRL szczegółowo przedstawiła B. Gulbicka [w:] B. Gulbicka, *Dochody, spożycie i akumulacja w indywidualnych gospodarstwach chłopskich w Polsce Ludowej*, Studia i Monografie nr 25, IERiGŻ, Warszawa 1986.

⁴⁴ A. Szemberg, *Ewolucja struktury agrarnej i zatrudnienia w indywidualnym rolnictwie w latach 1970–1978*, IER, Komunikaty, Raporty, Ekspertyzy z. 76, Warszawa 1980, s. 6.

Trwałość indywidualnych gospodarstw rolnych w systemie społeczno-gospodarczym kraju została potwierdzona dopiero dnia 21 lipca 1983 r. w konstytucji PRL, co rozszerzało szansę na ich rozwój. Natomiast w Konstytucji Rzeczypospolitej Polski z 1997 r. znajduje się następujący zapis w art. 23 w rozdziale 1: „Podstawą ustroju rolnego państwa jest gospodarstwo rodzinne. Zasada ta nie narusza postanowień art. 21 i art. 22.” Zapis w art. 21: 1. „Rzeczpospolita Polska chroni własność i prawo dziedziczenia; 2. Wywłaszczenie jest dopuszczalne jedynie wówczas, gdy jest dokonywane na cele publiczne i za słusznym odszkodowaniem.”; zapis w art. 22: „Ograniczenie wolności działalności gospodarczej jest dopuszczalne tylko w drodze ustawy i tylko ze względu na ważny interes publiczny.” Za: Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej uchwalona dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. 1997, Nr 78, poz. 483, Rozdział 1, art. 23 oraz 21 i 22.

W połowie 1989 r. uwolnione zostały ceny produktów rolnych i żywnościowych, co dało początek liberalizacji rynku. Było to możliwe, gdyż w rolnictwie polskim zawsze dominowała własność prywatna, a duże obszary rynku rolnego kierowały się od dawna prawem wolnego rynku (np. rynek owocowo-warzywny). Rolnicy polscy akceptowali te zmiany, gdyż spodziewali się przede wszystkim wzrostu cen produktów rolnych, tymczasem wzrosły także ceny środków produkcji oraz pojawiła się konkurencja na rynku żywnościowym spowodowana głównie wzrostem importu. Polski rynek żywnościowy zmienił się radykalnie – od niedoborów do nadwyżek. Pojawiła się bariera popytu. Rolnicy zaczęli ograniczać produkcję. Zaistniała specyficzna sytuacja, gdzie narastanie recesji (która faktycznie rozpoczęła się w drugiej połowie lat osiemdziesiątych) zbiegło się z procesem liberalizacji rynku. W 1990 r. koniunktura całej gospodarki polskiej i rolnictwa (po wzroście w latach 1988–1989) pogorszyła się, co miało wpływ na sytuację w rolnictwie, gdyż „koniunktura rolnicza stanowi integralną część koniunktury ogólnej, ale jednocześnie jest jej pochodną”. Sytuacja w całej gospodarce ma bezpośrednie odniesienie do pozycji rolnictwa, bowiem niskie tempo wzrostu gospodarczego oznaczało niski poziom dochodów ludności, a to z kolei powodowało niski popyt konsumpcyjny. Niski popyt, zwłaszcza na żywność krajowego pochodzenia sprawiał, że malały ceny otrzymywane przez rolników, przez co obniżały się ich dochody⁴⁵. Powiększały się także dysproporcje dochodowe między gospodarstwami rolnymi. Na przejściu do gospodarki rynkowej więcej korzystały gospodarstwa rozwinięte i duże.

Dokonujące się w Polsce zmiany oznaczały również odejście od protekcyjnej polityki w rolnictwie, a mianowicie gwarancji skupu wytworzonych produktów, cen i dochodów, przy relatywnie niskich cenach środków produkcji (mimo ich deficytu)⁴⁶. Rolnictwo „wystawione” zostało na konkurencję z innymi działami gospodarki narodowej, które były silniejsze oraz lepiej zorganizowane⁴⁷ i nie nadążało za rozwojem pozostałych działów gospodarki⁴⁸, gdy tymczasem „przyspie-

⁴⁵ A. Woś, *Ustrojowe podstawy transformacji sektora żywnościowego*, [w:] A. Woś (red.), *Rolnictwo polskie w okresie transformacji ustrojowej (1989–1997)*, IERiGŻ, Warszawa 1998, s. 4.

⁴⁶ Por. Z. Grochowski, *Sytuacja ekonomiczna prywatnej gospodarki rolnej w roku 1990 i 1991 na tle dekady lat osiemdziesiątych*, Komunikaty Raporty Ekspertyzy z. 318, IERiGŻ, Warszawa 1991, s. 1, 2.

⁴⁷ „W rolnictwie natomiast nastąpiła redukcja strumienia kapitałów z zewnątrz, co je dodatkowo osłabiło (...) Ocenia się, że tylko ok. 2% ogólnej kwoty kapitałów, jakie napłynęły do polskiej gospodarki w latach dziewięćdziesiątych, ulokowane zostało w rolnictwie. Niewielkie było zaangażowanie kapitału zagranicznego w przemysłach wytwarzających środki produkcji dla rolnictwa i promujących nowe technologie; większe w przemyśle spożywczym, ale zwrotny wpływ tych inwestycji dla rolnictwa był niewielki”, [w:] A. Woś: *Ustrojowe podstawy transformacji sektora żywnościowego*, [w:] A. Woś (red.), *Rolnictwo polskie w okresie transformacji ustrojowej (1989–1997)*, IERiGŻ, Warszawa 1998, s. 6

⁴⁸ B. Kozuch (red.), *Polska polityka rolna 1944–94. Wybrane zagadnienia*, Wyd. UW w Białymstoku, Białystok 1994, s. 14.

szenie tempa rozwoju produkcji rolniczej i produktywności powinno następować zgodnie z rozwojem innych sektorów nowoczesnej gospodarki⁴⁹.

Nowa rzeczywistość oznaczała konieczność zwiększania efektywności gospodarowania, co potęgowało potrzebę zmian strukturalnych. Te z kolei mogły być przeprowadzane albo ewolucyjnie, przy priorytecie ochrony poziomu życia społeczeństwa, bądź też przez tzw. „terapię szokową”. W Polsce wybrano to drugie rozwiązanie. Wyraziło się ono wysokimi kosztami społecznymi w postaci szybkiego wzrostu cen, spadku produkcji i dochodów ludności oraz wysokiej stopy bezrobocia⁵⁰. Dla wielu grup społecznych, oczekujących poprawy warunków życia, transformacja przyniosła kontynuację (zapoczątkowanego w drugiej połowie lat siedemdziesiątych i trwającego praktycznie przez całą dekadę lat osiemdziesiątych) procesu obniżania się poziomu życia. Rolnicy byli grupą społeczną, która została w największym stopniu obciążona kosztami transformacji systemowej⁵¹. Nastąpił „głęboki spadek dochodów ludności chłopskiej”⁵². „Szacuje się, że parytet dochodów rolniczych w 1990 r. spadł do 69% przeciętnego dochodu w kraju”⁵³, podczas gdy w 1979 r. wskaźnik ten wynosił 94%⁵⁴.

Dochody rolników zmniejszyły się w następstwie, najpierw szybszego wzrostu cen nakładów w stosunku do wzrostu cen produkcji, a później wysokiego spadku cen produktów rolniczych. Pogorszenie warunków ekonomicznych rolnictwa i sytuacji dochodowej ludności wsi nastąpiło „pod względem poziomu dochodów, jak i ich zróżnicowania”⁵⁵. Gospodarstwa powiązane z rolnictwem były tymi, które najbardziej zubożały w odniesieniu do poziomu przeciętnego w kraju⁵⁶. „Od 1989 r. do 1992 r. dochody w gospodarstwach domowych rolników spadły o 47%, podczas gdy w gospodarstwach pracowników o 27%”⁵⁷. Spadek dochodów i wzrost ich zróżnicowania w rodzinach związanych z rolnictwem po-

⁴⁹ V.W. Rutan, Y. Hayami, *Strategies for Agricultural Development*, www.gates-foundation.org/.../Global-Development/...; <http://ageconsearch.umn.edu/bitstream/135...>

⁵⁰ A. Kowalski, *Spoleczne uwarunkowania rozwoju wsi i rolnictwa*, IERiGŻ, Studia i Monografie nr 85, Warszawa 1998, s. 9.

⁵¹ J. St. Zegar, *Kwestia dochodów w rolnictwie chłopskim w okresie transformacji*, SGH, Warszawa 2002, s. 61–71.

⁵² J. St. Zegar, *Dochody ludności chłopskiej*, Monografia, IERiGŻ, Warszawa 2000, s. 71.

⁵³ J. Bański, *Historia rozwoju gospodarki rolnej na ziemiach polskich*, maszynopis, s. 13; artykuł jest częścią opracowania zawartego w książce: J. Bański, *Geografia rolnictwa Polski*, PWE, Warszawa 2007.

⁵⁴ Z. Grochowski, *Sytuacja dochodowa indywidualnej gospodarki chłopskiej*, IERiGŻ, Warszawa 1980.

⁵⁵ F. Tomczak, *Gospodarka rodzinna w rolnictwie. Uwarunkowania i mechanizmy rozwoju*, IRWiR PAN, Warszawa 2005, s. 229.

⁵⁶ B. Chmielewska, *Źródła nierówności społecznych*, Studia i Monografie, nr 122, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2004, s. 112.

⁵⁷ J. St. Zegar, *Kwestia dochodów w rolnictwie chłopskim w okresie transformacji*, Szkoła Główna Handlowa, Warszawa 2002, s. 61–71.

twierdziły także badania A. Szemberg, z których wynikało, że spadek dochodów miał miejsce we wszystkich grupach obszarowych, przy czym zmniejszyła się liczba gospodarstw o wysokich dochodach, a zwiększyła o niskich. Najbardziej zubożały gospodarstwa o średnim obszarze (5–10 ha)⁵⁸. Także L. Klank wykazał nierównomierny rozkład dochodów wewnątrz grup społeczno-ekonomicznych – najbardziej nierównomierny rozkład dochodów cechował grupę rolników. Podobnie M. Ignar zwracał uwagę na znacząco większe zróżnicowanie dochodów w gospodarstwach chłopskich w porównaniu w innymi grupami zawodowymi lub społecznymi; przy czym odsetki rodzin rolniczych i pracowniczych z wysokimi dochodami były bardzo zbliżone, natomiast odsetek rodzin rolniczych z niskimi dochodami był znacznie wyższy niż w pozostałych grupach gospodarstw⁵⁹. Badania J. Paszkowskiego potwierdziły „nasilenie polaryzacji dochodowej gospodarstw rolnych; (...) nastąpiło przesunięcie gospodarstw do skrajnych przedziałów; (...) zwiększyły się udziały jednostek o najmniejszym poziomie dochodów rolniczych w dochodach ogółem a zwiększyły na przeciwnym (skrajnym) biegunie skali”⁶⁰. Proces rozwarstwienia dochodowego między gospodarstwami rolników, jak wskazywał Cz. Farkowski, jest charakterystyczny dla gospodarki kapitalistycznej w okresie jej rozwoju⁶¹.

A. Woś zwracał uwagę że spadek dochodów z rolnictwa następował wspólnie ze wzrostem wiejskiego bezrobocia, co w efekcie powodowało wzrost gospodarstw socjalnych, które swój budżet w coraz szerszym zakresie opierały na świadczeniach społecznych i zasiłkach. Jego zdaniem gospodarstwa rolnicze dzieliły się na rolne i socjalne⁶². Te drugie, jak podawał W. Michna, dominowały głównie w rejonach o rozdrobnionej strukturze agrarnej. Ponieważ rejon te wykazywały jednocześnie wysoką stopę bezrobocia, to w konsekwencji gospodarstwa rolne o niskich dochodach stanowiły główne źródło utrzymania dla większości rodzin w południowo-wschodniej części Polski. Gospodarstwa o wyższych dochodach znajdowały się w rejonie północnym, gdzie przeważały gospodarstwa o dużym obszarze⁶³. L. Klank podkreślał rolę dochodów spoza rolnictwa w niwelowaniu różnic w dochodach osobistych rodzin z użytkowaniem gospodarstwa rolnego⁶⁴.

⁵⁸ A. Szemberg, *Źródła utrzymania rodzin z gospodarstw chłopskich*, „Zagadnienia Ekonomiki Rolnej” 1993, nr 6, s. 24–34.

⁵⁹ M. Ignar, *Dochody ludności wiejskiej*, „Zagadnienia Ekonomiki Rolnej” 1983, nr 2, s. 34.

⁶⁰ J. Paszkowski, *Procesy polaryzacji funkcjonalnej i dochodowej gospodarstw rolnych w warunkach gospodarki rynkowej*, „Acta Sci. Pol. Oeconomia” 2005, nr 4(2), s. 6, wersja elektroniczna, <http://kpa.im.sggw.waw.pl>.

⁶¹ Cz. Farkowski, *Dyferencjacja (rozwarstwienie) gospodarstw*, Encyklopedia Ekonomiczno-Rolnicza, PWRiL, Warszawa 1984, s. 129.

⁶² A. Woś, *Przestrzeń ekonomiczna rolnictwa*, IERiGŻ, Warszawa 2002, s. 15.

⁶³ W. Michna, *Polityka gospodarcza Polski w pierwszych dekadach XXI wieku*, Akademia Finansów w Warszawie, Warszawa 2009.

⁶⁴ L. Klank, *Metody pomiaru zróżnicowań dochodowych w rolnictwie*, „Wieś i Rolnictwo” 1987, nr 3 (56), s. 67–81; L. Klank analizując zróżnicowanie dochodów osobistych gospodarstw prowadzących rachunkowość rolną nie stwierdził rosnącej polaryzacji dochodowej tej grupy rodzin.

Przeszkodą były jednak trudności ze znalezieniem alternatywnych dla rolniczych źródeł dochodów na obszarach wiejskich⁶⁵. Lata 90. przyniosły ludności powiązanej z rolnictwem przesunięcie z pozycji w górnych przedziałów ogólnego rozkładu dochodów do przedziałów niższych⁶⁶. Wskazuje to, jak pisał W. Michna na potrzebę prowadzenia przez państwo polityki, polegającej z jednej strony na wspieraniu modelu rolnictwa towarowego, a z drugiej działalności pozarolniczej na obszarach wiejskich, co wpisuje się w model rolnictwa dwuzawodowego⁶⁷. Podobnie E. Gorzelak podkreślał rolę państwa w niwelowaniu różnic dochodowych i spożycia między gospodarstwami przy zróżnicowanej wydajności różnych grup gospodarstw⁶⁸.

Rolnictwo jest specyficznym rodzajem działalności wytwórczej, która w wielu segmentach jest zdecydowanie różna od działalności przemysłowej. „Rolnictwo, jako gałąź surowcowa oddalona jest od nabywcy końcowego w łańcuchu przepływów. Nie chodzi tu tyle o dystans przestrzenny, co ekonomiczny”⁶⁹. „Pozycja konkurencyjna rolnictwa jest o 15–20% gorsza w stosunku do nierolniczych działów gospodarki narodowej. Można to interpretować również jako miernik sytuacji dysparytetowej rolnictwa, czy też jego zdolności konkurencyjnej na rynku wewnętrznym”⁷⁰. Przyjęcie więc w okresie transformacji opcji liberalnej w odniesieniu do rolnictwa oznaczało rezygnację z polityki rolnej państwa, co zaowocowało utratą przez gospodarzkę chłopską zdolności do finansowania swego rozwoju. Mechanizm rynkowy bowiem „oddziałuje na rolnictwo w sposób deprecjonujący, prowadząc do przechwytywania ekonomicznych skutków zwiększania wydajności w rolnictwie przez konsumentów i pozarolnicze sektory gospodarki. „(...) problem deprecjonowania sektora rolnego przez mechanizm rynkowy przejawia się faktem niezrealizowania przez rolnictwo całej wartości dodanej,

⁶⁵ A. Rosner, *Źródła utrzymania ludności wiejskiej*, [w:] M. Hałamska (red.), *Chłop, Rolnik, Farmer, Przystąpienie Polski do UE – nadzieje i obawy polskiej wsi*, Warszawa 2000, s. 57–60.

⁶⁶ M. Wiśniewski, *Zmiany rozkładów dochodów w latach 1987–1992*, [w:] M. Sokólski, U. Sztanderska (red.), *Studia nad reformowaną gospodarką. Aspekty instytucjonalne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996, s. 232–268.

⁶⁷ W. Michna, *Źródła utrzymania ludności wiejskiej w wykorzystanie zasobów siły roboczej w różnych regionach*, IERiGŻ, Warszawa 2002, s. 31–47. Porównaj M. Nowaka, który wskazywał, że mimo odmiennej w poszczególnych częściach kraju sytuacji w rolnictwie, zawsze brakowało zróżnicowanej, regionalnej polityki rolnej. Za: M. Nowak, *Państwowe Gospodarstwa Rolne – od gospodarki nierynkowej do rynkowej*, [w:] *Przekształcenia własnościowe i strukturalne w rolnictwie*, Akademia Rolnicza, Wrocław 1990, s. 16–20. Problematykę wielozawodowości w rodzinach rolniczych i na wsi szeroko omawia M. Błąd w książce pt.: *Wielozawodowość w rodzinach rolniczych. Przyczyny uwarunkowania i tendencje rozwoju*, IRWiR PAN Warszawa. 2011.

⁶⁸ E. Gorzelak, *Dochody ludności rolniczej w Polsce w okresie 1955–1960*, PWN, Warszawa 1963, s. 281–288.

⁶⁹ A. Czyżewski, A. Poczta-Wajda, *Polityka rolna w warunkach globalizacji. Doświadczenia GATT/WTO*, PWE, Warszawa 2011, s. 25.

⁷⁰ A. Woś, *Tworzenie i podział dochodów rolniczych. Dochody transferowe*, IERiGŻ, Warszawa 2000, s. 13.

którą tworzy”⁷¹. Ujemne skutki takiego stanu rzeczy stanowią ważną przesłankę do interwencjonizmu państwa w odniesieniu do tego działu gospodarki. Okazało się, że sam mechanizm rynkowy nie jest w stanie podolać problemom rolnictwa, w szczególności kwestii dochodów chłopskich”⁷². Podobnie A. Czyżewski i A. Poczta-Wajda wskazywali, że „rolnictwo w warunkach gospodarki rynkowej jest partnerem słabszym wobec pozarolniczego otoczenia (...)”⁷³ i wymaga działań interwencyjnych. „W krajach o ustabilizowanym i zrównoważonym wroście gospodarczym – pisali – już dawno zauważono, że trzeba dokonać retransferu na rzecz rolników tej części nadwyżki, która wypływa poza rolnictwo implementując określoną politykę wsparcia i subwencji”⁷⁴.

W literaturze przedmiotu wskazuje się od wielu lat, że polityka wsparcia rolnictwa powinna obejmować także proces innowacji naukowo-technicznych, m.in. poprzez finansowanie badań naukowych w dziedzinie rolnictwa ze środków państwowych. „Rolnictwo powinno znaleźć się w tej grupie sektorów, jak opieka zdrowotna, niszowe dziedziny przemysłu, edukacja, gdzie chodzi bardziej o zmiany gospodarcze, wzmocnienie instytucji, niż wymuszanie innowacji ze względu na zmiany cen rynkowych i maksymalizację zysku. W większości krajów, które osiągnęły szybki postęp techniczny w rolnictwie jako instrument modernizacji wykorzystano uspołecznienie badań naukowych w dziedzinie rolnictwa. Wdrażanie wyników badań naukowych umożliwia rolnikom unowocześnianie produkcji, obniżanie kosztów w kierunku społecznie optymalnym”⁷⁵.

Okres transformacji przyniósł pogorszenie sytuacji dochodowej rodzin powiązanych z rolnictwem, nie tylko użytkowników gospodarstw indywidualnych, ale przede wszystkim pracowników sektora państwowego i spółdzielczego w rolnictwie. Przyczyny można doszukiwać się m.in. w dwóch podjętych wówczas decyzjach, jak się okazało obu błędnych. Jedną z nich było pozostawienie rolnictwa indywidualnego wolnej grze rynkowej bez interwencji państwa, co przyczyniło się do upadku, zubożenia lub pozbawienia możliwości rozwoju wielu gospodarstw. Drugą – szybka likwidacja sektora państwowego w rolnictwie bez zabezpieczenia alternatywnych źródeł zarobkowania. Spowodowało to drastyczną pauperyzację ludności, zwłaszcza na terenach po pegeerowskich.

⁷¹ Za: A. Czyżewski, A. Matuszczak, *Dylematy kwestii agrarnej w panoramie dziejów – mechanizm krzywdy chłopskiej*, [w:] A. Czyżewski, A. Matuszczak (red.), *Ekonomia i jej społeczne otoczenie*, Wydawnictwo KPSW, Bydgoszcz 2012, s. 30. Także: A. Woś, *Konkurencyjność polskiego sektora żywnościowego. Synteza*, IERiGŻ, Warszawa 2003, s. 54; A. Czyżewski, *Rolnictwo w procesie reprodukcji. Różne wizje dostosowań rynkowych*, [w:] B. Klepacki (red.), *Kwestia agrarna w Polsce i na świecie*, SGGW, Warszawa 2005, s. 127.

⁷² J. St. Zegar, *Dochody ludności chłopskiej*, Monografia, IERiGŻ, Warszawa 2000, s. 12.

⁷³ A. Czyżewski, A. Poczta-Wajda, *Polityka rolna w warunkach globalizacji. Doświadczenia GATT/WTO*, PWE, Warszawa 2011, s. 26.

⁷⁴ A. Czyżewski, A. Matuszczak, *Interesy rolnictwa w świetle globalnych uwarunkowań polityki gospodarczej*, „Polityka Gospodarcza” 2005, nr 12, s. 11–23.

⁷⁵ V.W. Ruttan, Y. Hayami, *Strategies for Agricultural Development*, maszynopis, s. 137, www.gates-foudation.org/.../Global-Development/...; <http://ageconsearch.umn.edu/bitstream/135...>,

Chociaż transformacja gospodarki centralnie sterowana na rynkową była przemianą Polsce potrzebną, to jednak sposób jej przeprowadzenia był niewłaściwy a sytuacja w której znacząca część społeczeństwa traci praktycznie możliwości egzystencji nie powinna się nigdy powtórzyć. Tym bardziej, że wdrożone wówczas błędne decyzje gospodarcze nadal przynoszą negatywne skutki społeczne i demograficzne.

Akces Polski do Unii Europejskiej, który datuje się od 1.05.2004 r., wiązał się ze zmianą ekonomicznych warunków produkcji i ogromnymi zmianami instytucjonalnymi. Zmieniły się przede wszystkim sposoby wspierania sektora rolnego. Zaczęły obowiązywać inne zasady interwencji i skupu. Pojawiły się nowe instrumenty wspierające modernizację gospodarstw rolnych. Zniesione zostały bariery w handlu zagranicznym produktami rolno-spożywczymi z krajami UE. „Najbardziej obawiano się „zalewu” rynku krajowego żywnością importowaną z UE. Okazało się, że niepotrzebnie. Wzrósł wprawdzie import produktów spożywczych o 25%, ale równocześnie wzrósł eksport tej grupy produktów o 40%”⁷⁶. „Wzajemne pełne otwarcie rynków nie było hamulcem rozwoju polskiej gospodarki żywnościowej, lecz stało się dla niej silnym impulsem rozwoju. W ciągu 7 lat członkostwa Polski w UE eksport produktów rolno-spożywczych zwiększył się 3,3-krotnie, a import 2,8-krotnie, natomiast nadwyżka wzrosła 3,3-krotnie”⁷⁷.

Wraz z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej polscy rolnicy zostali objęci Wspólną Polityką Rolną, w ramach której mogli korzystać z różnych form wsparcia, z których podstawowe były dopłaty bezpośrednie (obszarowe oraz uzupełniające), a także dopłaty na wsparcie działalności rolniczej na obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania. Wprowadzono program rent strukturalnych. Program ten został pomyślany, jako zachęta do przekazywania gospodarstw następcom. Celem była poprawa struktury agrarnej oraz żywotności na obszarach wiejskich. Rolnicy mogli ubiegać się także o wsparcie przede wszystkim w ramach Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW 2004–2006) oraz Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego i rozwój obszarów wiejskich na lata 2004–2006”. Natomiast w planie budżetowym UE na kolejne lata realizowany jest w Polsce PROW 2007–2013 (kontynuacja PROW 2004–2006).

„Oceniano, że środki pomocowe, jakie napłyną z UE przyczynią się do poprawy sytuacji nie tylko gospodarstw rolnych ale także na obszarach wiejskich m.in. w zakresie infrastruktury i rozwoju małych i średnich podmiotów gospo-

⁷⁶ A. Woś, *Makroekonomiczne uwarunkowania rozwoju sektora żywnościowego*, [w:] A. Woś (red.), *Analiza produkcyjno-ekonomicznej sytuacji rolnictwa i gospodarki żywnościowej w 2004 roku*, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2005, s. 8.

⁷⁷ A. Kowalski, *Analiza uwarunkowań i wyzwań rozwoju polskiego sektora rolno-żywnościowego na tle tendencji światowych*, prezentacja na Międzynarodowej Konferencji Naukowej pt. „Sektor żywnościowy UE po ostatnich rozszerzeniach – wnioski dla przyszłej WPR”, Rajgród, 14–16.06.2011 r.

darczych. Dopłaty zaś nie tylko przyczynią się do poprawy sytuacji dochodowej gospodarstw rolnych ale także do rozszerzenia działalności inwestycyjnej⁷⁸. Przewidywania spełniły się. Dzięki różnym formom pomocy już w pierwszym roku członkostwa w UE, Polska stała się siódmym pod względem wartości beneficjentem Wspólnej Polityki Rolnej wśród państw unijnych. Nastąpiła znacząca poprawa stanu wyposażenia technicznego na obszarach wiejskich, a finansowe wsparcie w formie dopłat bezpośrednich gospodarstw zdecydowały przede wszystkim o wzroście dochodów rolniczych⁷⁹. W 2011 w porównaniu z 2004 r. realny dochód z czynników produkcji na pełnozatrudnionego w rolnictwie wzrósł o ok. 62%⁸⁰. Był to stosunkowo wysoki wzrost, ale jednocześnie bardzo zróżnicowany, bowiem w pierwszej kolejności gospodarstwa otrzymywały dopłaty do każdego hektara gruntów. Ten mechanizm chociaż spowalniał, zwłaszcza w początkowym okresie, przemiany agrarne i nie poprawił znacząco sytuacji tych gospodarstw, których w Polsce jest najwięcej, czyli o małym i średnim obszarze, to jednak dopłaty plus dochód z uprawianej ziemi dawały zabezpieczenie socjalne wielu mniejszym, biedniejszym rolnikom.

Gospodarstwa o małym albo średnim obszarze (nie-, lub niskotowarowe) pełnią, obok ekonomicznej, także funkcję społeczną – są przede wszystkim amortyzatorem niekorzystnych zjawisk gospodarczych (m.in. bezrobocia). Niedorozwój infrastrukturalny oraz wysokie bezrobocie rejestrowane ograniczają możliwości „zagospodarowania” siły roboczej zbędnej na wsi. Ludzie ze wsi nie mając perspektyw zatrudnienia w mieście pozostają na wsi, utrwalając rozdrobnienie agrarne. A. Kowalski wskazuje, że „warunkiem przemian agrarnych jest odpływ ludności rolniczej do zajęć pozarolniczych”, a „tempo restrukturyzacji rolnictwa będzie z jednej strony zależało od skuteczności walki z bezrobociem, a z drugiej strony dynamika tej rekonstrukcji będzie w niemałym stopniu decydowała o tempie obniżki bezrobocia⁸¹. Niestety, jak wykazał D. Rosati „najgorzej wypadającym krajem pod względem zarówno stopy zatrudnienia, jak i tempa jego wzrostu w badanych latach (2000–2006) była Polska (...) gdzie odnotowano nawet ujemne średnie tempo wzrostu zatrudnienia⁸². Nie rokowało to nadziei na osiągnięcie planowanego w Strategii Lizbońskiej wskaźnika zatrudnienia na poziomie 70%.

⁷⁸ A. Woś, *Makroekonomiczne uwarunkowania rozwoju sektora żywnościowego*, [w:] A. Woś (red.), *Analiza produkcyjno-ekonomicznej sytuacji rolnictwa i gospodarki żywnościowej w 2004 roku*, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2005, s. 32.

⁷⁹ W. Poczta, *Rolnictwo polskie pięć lat po akcesji*, „Pomorski Przegląd Gospodarczy” 2009, nr 3/(42), s. 22.

⁸⁰ Obliczenia własne na podstawie: Rys. IV.1. *Dochody rolników w 2011 roku na tle lat poprzednich*, [w:] A. Kowalski (red.), *Analiza produkcyjno-ekonomicznej sytuacji rolnictwa i gospodarki żywnościowej w 2011 roku*, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2012, s. 109.

⁸¹ A. Kowalski, *Makroekonomiczne uwarunkowania rozwoju sektora żywnościowego*, [w:] A. Kowalski (red.), *Analiza produkcyjno-ekonomicznej sytuacji rolnictwa i gospodarki żywnościowej w 2009 roku*, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2010, s. 30–31.

⁸² D. K. Rosati (red.), *Europejski Model Społeczny. Doświadczenia i Przeszłość*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2009, s. 184.

W 2010 r. wskaźnik zatrudnienia w Polsce ukształtował się na poziomie 50,4% (wobec 45,2% w 2005 r.)⁸³.

W pierwszych latach integracji B. Klepacki wskazywał, że „w samym rolnictwie polskim wykształca się trzy grupy gospodarstw. Jedną to gospodarstwa drobne położone w pobliżu pozarolniczych miejsc pracy, prowadzone przez osoby nie wiążące swej przyszłości z rolnictwem, choć traktujące posiadane gospodarstwa jako miejsce życia, z pewnym sentymentem lub jako lokatę kapitału. Drugą grupą to gospodarstwa intensywne, o rosnącym obszarze, inwestujące, prowadzone przez coraz lepiej wykształconych rolników, otwartych na wiedzę, ściśle powiązanych z rynkiem lub przetwórstwem. Trzecią grupę będą stanowiły gospodarstwa wielkoobszarowe, zajmujące się w sposób uproszczony produkcją w dużej skali, łatwą do zmechanizowania, wymagającą małych nakładów pracy, np. produkcja zbóż, roślin oleistych i strączkowych (jednolite technologicznie)”⁸⁴. Po kilku latach akcesji, kierunek zmian w strukturze agrarnej w rolnictwie polskim wydaje się potwierdzać spełnienie powyższych przewidywań.

W Polsce z gospodarstwami małotowarowymi, nieopłacalnymi nadal związana jest znaczna liczba rodzin, których dochód z gospodarstwa jest niski. „Jeżeli nie zabezpieczymy odpowiednich dochodów ludności rolniczej – pisał E. Gorzelak – to każdy gospodarz będzie szukał pracy poza swoim gospodarstwem”⁸⁵. J. Turowski przyjmował za prawidłowość rozwoju społecznego, że nie całe rodziny, ale poszczególne jednostki zależnie od posiadanych kwalifikacji pracują w różnych zakładach i różnych zawodach⁸⁶. Praca poza rolnictwem, jako dodatkowe źródło dochodów rodzin powiązanych z rolnictwem stała się zjawiskiem na tyle trwałym, że można powtórzyć za F. Kolbuszem, iż w polityce państwa nie powinno chodzić o zlikwidowanie tego zjawiska, lecz przedsięwzięcie środków, które nadawałyby mu kształt i rozmiary odpowiadające interesom całej gospodarki narodowej⁸⁷. J. Wilkin zwraca nawet uwagę, na „zaniebdywanie” kwestii wielofunkcyjności rolnictwa i wsi⁸⁸. Natomiast M. Błąd uznaje wielozawodowość „za obiektywny proces odznaczający się trwałością i powszechnością w sektorze rolniczym, na rozmiar którego można wprawdzie wpływać polityką krajową czy światową, lecz nie można go zlikwidować, jest on bowiem immanentną, właściwą mu z natury, cechą rolnictwa”⁸⁹. Trwałość procesu wielozawodowości w rolnictwie polskim,

⁸³ *Rocznik Statystyczny 2011*, GUS, Warszawa 2011, s. 218.

⁸⁴ B. Klepacki, *Tendencja zmian w ekonomicznej i społecznej strukturze wsi*, [w:] J. Wiklin (red.), *Polska wieś 2025. Wizja rozwoju*, Fundusz Współpracy, Warszawa 2005, s. 85.

⁸⁵ Cyt. E. Gorzelak za: M. Błąd, *Wielozawodowość w rodzinach rolniczych. Przyczyny uwarunkowania i tendencje rozwoju*, IRWiR PAN, Warszawa 2011, s. 117.

⁸⁶ J. Turowski, *Socjologia wsi i rolnictwa*, Norbertinum, Warszawa 1992, s. 89.

⁸⁷ Cyt. F. Kolbusz za: M. Błąd, *Wielozawodowość w rodzinach rolniczych. Przyczyny uwarunkowania i tendencje rozwoju*, IRWiR PAN, Warszawa 2011, s. 116.

⁸⁸ J. Wilkin, *Wielofunkcyjność rolnictwa – konceptualizacja i operacjonalizacja zjawiska*, „Wieś i Rolnictwo” 2009, nr 15, s. 11.

⁸⁹ M. Błąd, *Wielozawodowość w rodzinach rolniczych. Przyczyny uwarunkowania i tendencje rozwoju*, IRWiR PAN, Warszawa 2011, s. 117.

a także unijnym wskazuje jednocześnie na ważkość pozarolniczego rynku pracy w kształtowaniu sytuacji dochodowej ludności użytkującej gospodarstwa rolne. Rozwój gospodarstw wielozawodowych będzie jednak determinowany poziomem rozwoju infrastruktury oraz odległością z miejsca zamieszkania do miejsca pracy, ponieważ „przy dłuższych dojazdach z ekonomicznego punktu widzenia bardziej pożądana jest migracja stała niż wahadłowa”⁹⁰.

Kształtowanie się sytuacji w rolnictwie polskim po akcesji związane jest przede wszystkim ze Wspólną Polityką Rolną, co wskazuje na pozostawanie polskiego i unijnego rolnictwa w zasięgu gospodarki mieszanej, tzn. kierującej się zasadami wolnego rynku a jednocześnie praktykującej interwencjonizm państwowy. Na podkreślenie zasługuje fakt, że w czasie swojej długiej historii WPR podlega stopniowej ewolucji. W ślad za zmieniającymi się oczekiwaniami publicznymi i innymi uwarunkowaniami, zarówno unijnymi (m.in. kolejne rozszerzenia), jak i międzynarodowymi (m.in. zobowiązania w ramach Światowej Organizacji Handlu – WTO), nastąpiło rozszerzenie zakresu kompetencji, celów i instrumentów tej polityki. Przed akcesją Polski do UE przeorientowano WPR (reforma w 2003 r.), odchodząc od działań bezpośrednio wspierających opłacalność produkcji rolnej na rzecz wspierania dochodów niezależnie od decyzji produkcyjnych rolników oraz wzmocniono wsparcie dla obszarów wiejskich.

Po akcesji, Polska uczestniczyła w kolejnych reformach dotyczących poszczególnych sektorów produkcji: owoców i warzyw (2004 r.), cukru (2006 r.), wina (2007 r.). Stosunkowo dużych dostosowań dokonano w 2008 r. w ramach tzw. przeglądu reformy z 2003 r. (*heath-check*). W trakcie debaty szeroko dyskutowane były kwestie płatności bezpośrednich. Jest to istotne, gdyż WPR zagospodarowuje obecnie ok. 40% budżetu UE i w znaczącym stopniu (choć mniejszym niż polityka spójności) odpowiada za efekt redystrybucji dochodów między bogatymi a mniej zamożnymi krajami⁹¹.

Przebieg reform WPR w ostatnim dwudziestoleciu dobrze odzwierciedlają zmiany w poziomie i strukturze wsparcia kierowanego do indywidualnych producentów rolnych w UE, mierzone przez OECD udziałem wsparcia w przychodach

⁹⁰ M. Muszyński, *Transformacja ludności dwuzawodowej*, PWN, Warszawa 1976.

⁹¹ A. Czyżewski, A. Poczta-Wajda, *Polityka rolna w warunkach globalizacji. Doświadczenia GATT/WTO*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2011, s. 252–256; W. Guba, *Polska wobec przyszłej polityki rolnej UE*, „Pomorski Przegląd Gospodarczy” 2009, nr 3 (42), s. 9–11; A. Kowalski, *Konsekwencje zmian polityki handlowej w wyniku akcesji Polski do Unii Europejskiej dla polskiego rolnictwa*, [w:] A. Kowalski i E. Mazurkiewicz (red.), *Wiś, rolnictwo i gospodarka żywnościowa po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej*, Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Warszawie oraz IERiGŻ, Warszawa 2004, s. 120–130.

WPR jest jedną z najważniejszych polityk unijnych. Obejmowała znaczną część budżetu UE, co było i nadal stanowi przedmiot jej krytyki. Wysokie wydatki na tę politykę w latach 80. i na początku lat 90. wynikały z konieczności finansowania nadwyżek produkcji, jednak od wielu lat (od 1988 roku) udział wydatków na WPR w budżecie UE systematycznie maleje. W latach 70. polityka ta absorbowała ponad 80% budżetu, w 2000 r. połowę, w 2008 r. ok. 44%, a w 2013 r. ok. 36%. Za: P. Purgal, *50 lat Wspólnej Polityki Rolnej*, www.arimr.gov.pl..., [09.05.2013].

rolniczych (tzw. wskaźnik PSE – *producer support estimate*). Analiza struktury wsparcia PSE potwierdza malejące znaczenie instrumentów rynkowych na rzecz instrumentów wsparcia bezpośredniego, w tym wzrost płatności oddzielonych od produkcji (*decoupling*⁹²). W 2010 r. Komisja przygotowała projekty siedmiu nowych rozporządzeń, które będą regulować funkcjonowanie Wspólnej Polityki Rolnej do 2020 r. w zakresie: płatności bezpośrednich, rozwoju obszarów wiejskich, wspólnej organizacji rynków rolnych oraz finansowania, monitorowania i kontroli WPR. Po wypracowaniu wspólnego stanowiska Rady UE i Parlamentu Europejskiego zreformowana Wspólna Polityka Rolna powinna wejść w życie w dniu 1 stycznia 2014 roku⁹³.

Integracja z Unią Europejską i wsparcie finansowe polskiego rolnictwa w ramach Wspólnej Polityki Rolnej poprawiło sytuację dochodową gospodarstw domowych rolników. Choć w okresie prawie 10-letniej bytności Polski w strukturach UE nie zostało rozwiązanych wiele problemów, zwłaszcza dotyczących kilkuset tysięcy małych gospodarstw, które nie wycofały się z rolnictwa, ale jednocześnie nie mają warunków do rozwoju swojego gospodarstwa, to ogólna ocena wpływu członkostwa Polski w UE na sektor rolny jest pozytywna. Mimo to, nadal pozostało realne zagrożenie niepożądanego polaryzacji dochodowej gospodarstw i brak ostatecznej decyzji co do wyboru modelu rozwoju rolnictwa. Mając na uwadze doświadczenia zachodnich landów Niemiec czy Francji, gdzie przywiązuje się wielką wagę do utrzymania na wsi gospodarstw rodzinnych, dla zachowania społecznej struktury i przeciwdziałania tendencjom wyludniania się terenów wiejskich⁹⁴, a także względy społeczne i przyrodnicze, w literaturze przedmiotu podaje się, iż najbardziej wskazanym byłby w Polsce rozwój rolnictwa opartego na zrównoważonych ekonomicznie, społecznie i środowiskowo gospodarstwach rodzinnych. „Takie rolnictwo jest nową filozofią gospodarowania i życia w środowisku wiejskim, która wymaga korekty dotychczasowych celów, naszego stosunku do otoczenia i świadomości złożoności struktury, w jakiej rolnictwo funkcjonuje. W modelu takiego rolnictwa powraca się do umiejscowienia procesu produkcji rolniczej w naturalnym agrosystemie, w którym dokonuje się transformacji zasobów odnawialnych w produkty rolnicze”. (...) Chroni się „różnorodność biologiczną, która jest zagrożona przez sektory nierolnicze a także rolnictwo industrialne oraz wspomaga żywotność ekonomiczną i społeczno-kulturową wsi”⁹⁵.

⁹² Decoupling – likwidacja zależności między wielkością produkcji a poziomem dopłat bezpośrednich.

⁹³ Szczegółowo na e-stronie MRiRW; <http://www.minrol.gov.pl/pol/Informacje-branzowe/WPR-po-2013-roku>

⁹⁴ Por.: F. Tomczak, *Gospodarka rodzinna w rolnictwie. Uwarunkowania i mechanizmy rozwoju*, IRWiR PAN, Warszawa 2005, s. 375.

⁹⁵ Za: J. St. Zegar, *Agriculture and the sustainable development of rural areas*, [w:] Competitiveness of the agri-food sector and sustainable development of rural areas, National University of Food Technologies (Ukraine), NRI Institute of Agricultural and Food Economics (Poland), Centre of Sociological Research (Ukraine), Kyiv 2011 s. 42–56.

Integracja Polski z UE przyniosła generalnie wiele korzyści dla naszej gospodarki żywnościowej, chociaż wymagała wielu dostosowań, a nawet ofiar zwłaszcza w sektorze rolnictwa. Pozytywnym jest to, że we Wspólnej Polityce Rolnej, przechodzącej kolejne etapy reform uwzględniane są zmieniające się trendy globalne. Jednocześnie niezwykle ważnym jest, aby ta polityka uwzględniała także zróżnicowanie regionalne, tj. różną w państwach członkowskich rzeczywistość, zwłaszcza w sektorze rolnictwa i do nich dostosowywała mechanizmy regulacji oraz wsparcia.

Dla kształtowania i zróżnicowania dochodów nie jest obojętny postępujący proces globalizacji. W. Szymański postawił wręcz pytanie o potrzebę istnienia racjonalnej globalizacji oraz o ekonomiczne i społeczne warunki, w jakich może być ona realizowana⁹⁶. Proces globalizacji jest bowiem, jak podają A. Czyżewski i A. Poczta-Wajda „jednym z najważniejszych współczesnych uwarunkowań rozwoju gospodarek, w tym również gospodarki rolno-żywnościowej”, w której „wobec braku autonomicznych potrzeb ludzi, to produkcja, zaspakajająca często pozorne potrzeby, przyspieszająca rotację produktów, stanowi kryterium wyboru konsumpcji”⁹⁷. Proces globalizacji sprawia jednak, że rolnicy są coraz bardziej zależni od dużych firm, korporacji, które są głównymi beneficjentami tego procesu, gdy tymczasem mniejsze gospodarstwa rolne i firmy przetwórcze podlegają degradacji ekonomicznej⁹⁸. Natomiast T. Kowalik zwraca uwagę, że „jednoznaczne wiązanie wzrostu nierówności z konwencjonalnym rozumieniem współczesnej fali globalizacji jest bezzasadne”, gdyż istotną rolę w zapobieganiu nierówności dochodowych w społeczeństwie, może odegrać aktywna polityka państwa, m.in. poprzez transfery i progresywne podatki⁹⁹. Podkreśla się również, że interwencjonizm państwowy jest dziś nierozzerwalnie związany, z procesami organizacyjnymi i koordynacją działalności gospodarczej w warunkach gospodarki rynkowej, a potrzeba interwencji w rolnictwie jest tym bardziej zasadna, że rynki rolne są niekompletne i niedoskonałe¹⁰⁰. W efekcie procesu globalizacji, jak podaje M. Adamowicz, „w rolnictwie można oczekiwać wyraźniejszego kształtowania się trzech następujących sektorów: rolnictwa komercyjnego, rolnictwa wielofunkcyjnego i rolnictwa socjalnego”¹⁰¹.

⁹⁶ W. Szymański, *Czy globalizacja musi być irracjonalna*, Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie SGH, Warszawa 2007, s. 65–101.

⁹⁷ A. Czyżewski, A. Poczta-Wajda, *Polityka rolna w warunkach globalizacji, Doświadczenia GATT/WTO*, PWE, Warszawa 2011, s. 18 i 20.

⁹⁸ S. Kowalczyk, *Globalizacja, agrobiznes i produkcja żywności*, [w:] S. Kowalczyk (red.), *Bezpieczeństwo żywności w erze globalizacji*, SGH, Warszawa 2009, s. 19–26.

⁹⁹ T. Kowalik, *Równi i równiejsi*, Fundacja Innowacja, Warszawa 2002, s. 49.

¹⁰⁰ D. Żmija, *Dylematy dotyczące aktywnej roli państwa w obszarze rolnictwa*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Wydawnictwo Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Kraków 2011, s. 53–68.

¹⁰¹ M. Adamowicz, *Zjawiska i procesy globalne a rozwój wsi i rolnictwa w Polsce*, [w:] J. Wilkin (red.), *Polska wieś 2025. Wizja rozwoju*, Wyd. Fundusz Współpracy, Warszawa 2005, s. 122.

5. PODSUMOWANIE

Prawdopodobnie w rolnictwie polskim ukształtują się trzy sektory, mianowicie rolnictwo: podstawowe (towarowe, komercyjne), mieszane (wielofunkcyjne) i społeczne (socjalne, siedliskowe) to dla ich prawidłowego funkcjonowania i rozwoju każdego z nich najbardziej właściwą wydaje się być „współpraca” interwencjonizmu państwowego z gospodarką rynkową lub inaczej gospodarka rynkowa powinna być „uzupełniana” rozsądną, interwencyjną polityką państwa, która będzie miała na względzie rozwój gospodarczy i dobrobyt całego społeczeństwa, zarówno w skali lokalnej, jak i globalnej. Tylko taka symbioza pozwoli na realizację celów każdego sektora i ich prawidłowe funkcjonowanie. Rolnictwo towarowe, towarowe potrzebuje konkurencyjności wolnego rynku, jako motywacji do poprawy wydajności pracy, ograniczania kosztów produkcji oraz wprowadzania postępu i innowacji. Jednocześnie potrzebna jest interwencja państwa zarówno w przypadkach losowych, czy klęsk żywiołowych, jak i w zakresie m.in. polityki podatkowej. Rolnictwu wielofunkcyjnemu także potrzebny jest wolny rynek, jako generator kreatywności i aktywności gospodarczej rodzin rolników, jak i aktywna polityka państwa w zakresie np. legislacyjnym dotyczącym małej i średniej przedsiębiorczości na obszarach wiejskich. Od polityki interwencyjnej państwa najbardziej uzależnione wydaje się być tzw. rolnictwo społeczne (socjalne). Stanowią je emeryci-rolnicy oraz renciści-rolnicy, którzy mają zapewnione stałe dochody ze świadczeń społecznych i dodatkowo uprawiają ziemię na własne potrzeby. Rodziny te uczestniczą w rynku w niewielkim stopniu poprzez sprzedaż targowiskową lub bezpośrednią, zapewne mają stałych odbiorców na swoje niewielkie nadwyżki produkcyjne, a oddziaływanie polityki interwencyjnej zawiera się w ogólnym systemie emerytalno-rentowym. Ponadto prawdopodobnie korzystają ze wsparcia rodziny lub z pomocy sąsiedzkiej. Problem stanowią natomiast gospodarstwa utrzymujących się ze świadczeń socjalnych (głównie rejestrujących się jako bezrobotni). Dla tych rodzin potrzebna jest interwencyjna polityka państwa ukierunkowana na ich aktywizację, wspierająca działanie a nie promocję oczekiwania na kolejny zasiłek. Dlatego zasadnym jest aby interwencje podejmowane przez państwo były adekwatne do okoliczności i zawierały elementy konsultacji społecznych. Dopiero właściwe wykorzystanie możliwości wolnego rynku oraz form i narzędzi interwencjonizmu państwowego pozwoli na realizację idei zrównoważonego rozwoju rolnictwa i społeczności z nim związanej.

Wzrost wskaźników rozwoju gospodarczego nie może być celem samym w sobie, nie może dokonywać się kosztem słabszego sektora gospodarki, jakim jest rolnictwo, ani pomijać rozszerzającą się gamę psycho-fizycznych potrzeb człowieka – tak w mieście, jak i na wsi. Wielu pracodawców oraz uczestników rynku rolno-spożywczego wykazuje skłonności do niewłaściwego wykorzystania możliwości, jakie stwarza całkowicie wolny rynek. Podobnie nie zawsze interwencja państwa kierowana jest do właściwego odbiorcy lub jej skala jest nieadekwatna do faktycznych potrzeb. Dotyczy to zarówno rynku pracy, jak

i regulacji cenowych i popytowo-podażowych, na które szczególnie wrażliwa jest linia: surowiec (gospodarstwo rolne) → produkt przetworzony (przemysł przetwórczy) → dystrybucja (handel) → konsument (gospodarstwo domowe).

W gospodarce wolnorynkowej, w sytuacji nadmiaru wolnej siły roboczej, regulacje rządowe nigdy nie będą miały wystarczająco skutecznych mechanizmów regulowania wolnym rynkiem pracy, ale mogą ograniczyć uciążliwość braku zatrudnienia poprzez np. transfery socjalne, ulgi rodzinne. Nie wydaje się także logicznym sądzić, że kiedykolwiek w gospodarce rynkowej będzie realnym egalitaryzm materialny i społeczny. Taki stan nie jest nawet wskazany, bowiem dlaczego nie ma korzystać z efektów swej pracy ten który jest bardziej aktywny i pracowity. Problemem jest granica ludzkiej konsumpcji. Jeśli chodzi o żywność – tu rozwiązaniem są, w pewnym stopniu, ograniczenia samego organizmu człowieka. Poza tym widoczne są pozytywne efekty interwencji państwa poprzez m.in. programy szkolne, mas-media¹⁰², publikacje popularne i naukowe, w zakresie promocji zdrowego odżywiania się. Podobnie może być w przypadku konsumpcji dóbr i usług nieżywnościowych. Państwo mogłoby – poprzez kształtowanie postaw prospołecznych swoich obywateli, lansowanie pewnych trendów, czy wręcz mody na określone zachowania – „limitować” niektóre potrzeby człowieka, aby zmniejszyć rozrzutność i marnotrawstwo, zwłaszcza gdy na potrzebę ograniczania ich konsumpcji wskazują wymagania środowiskowe. Muszą to być jednak działania adekwatne do okoliczności, ciągłe i konsekwentne, aby prowadziły do utrwalania pozytywnych zachowań¹⁰³, bowiem „nie należy wierzyć w to, iż ludzie – z natury egoistyczni – sami dokonają w sobie zmian etyczno-moralnych (...) Jedyne, co może ich do tego w pewien sposób „przymusić” to pewne usankcjonowane przez państwo normy – ramy porządkowe (...)”¹⁰⁴. „Dlatego trzeba pamiętać, że przyczyną

¹⁰² Coraz większa część ludzkości podlega silnemu wpływowi programów radiowych i telewizyjnych, do których dostęp stale rozszerza się. Środki masowego przekazu stanowią jeden z głównych czynników kształtujących opinię publiczną i sposób myślenia człowieka.

¹⁰³ Logicznym wydaje się w tym miejscu zacytowanie słów T. Veblena: „Bardzo wiele zajęć związanych z codziennym prowadzeniem współczesnego domu oraz wiele usług uznanych za niezbędne dla zapewnienia wygodnej egzystencji cywilizowanego człowieka ma charakter wyłącznie ceremonialny. Dlatego można je śmiało uznać za objaw próżniactwa w używanym tutaj znaczeniu tego terminu. Oczywiście mogą one być uznane za niezbędne dla utrzymania egzystencji na przyzwoitym poziomie i mimo swego całkowicie ceremonialnego charakteru mogą przyczyniać się do zwiększenia wygod osobistych. Ich ceremonialny charakter polega jednak na tym właśnie, że uważamy je za niezbędne, ponieważ nauczyliśmy się wymagać ich pod groźbą ujmy, kompromitacji i poniżenia. Odczuwamy dotkliwie ich brak, ale nie dlatego, że powoduje on zmniejszenie naszego fizycznego komfortu. Człowiek, któremu obce są konwencjonalne pojęcia tego, co stosowne i nie-stosowne, nie zwróciłby na ten brak żadnej uwagi”. T. Veblen, *Teoria Klasy Próżniaczej* (ang. *The Theory of the Leisure Class*, wydana w 1899 r. w USA), wydanie pierwsze, polskie w 1971 r., PWN, Warszawa (tłum. Janina i Krzysztof Zagórscy).

¹⁰⁴ A. Czyżewski, A. Matuszczak, *Dylematy kwestii agrarnej w panoramie dziejów*, Ekonomika i Organizacja Gospodarki Żywnościowej nr 90, Zeszyty Naukowe SGGW, Wydawnictwo SGGW, Warszawa 2011, s. 11–12.

poważnego braku równowagi jest oddzielenie działalności ekonomicznej, która powinna obejmować tylko wytwarzanie bogactw, od działalności politycznej, która powinna wprowadzać sprawiedliwość przez redystrybucję dóbr. Stąd też funkcja redystrybucyjna istniejąca w ramach polityki fiskalnej, której głównym wyznacznikiem jest kryterium sprawiedliwości społecznej¹⁰⁵.

Przemiany jakie dokonały się w polityce agrarnej na przestrzeni lat i bieżące zmiany pozwalają przyjąć, że w proces zrównoważonego rozwoju rodzin rolniczych wpisują się wielofunkcyjność i wielozawodowość, które stanowią dla nich szansę na zrównoważenie ekonomiczne i społeczne. Rolnicy, zwłaszcza użytkujący obszar o małym lub średnim areale nie powinni zadawać się wytwarzaniem wyłącznie surowców rolnych tylko rozszerzać zakres swojej działalności o kolejne etapy, jakie przechodzi jego produkt „od pola do stołu” i funkcjonować jako udziałowcy spółdzielni, która zapewni im skup ich produktów, przechowywanie, przetwórstwo, dystrybucję oraz pełne rozliczenie finansowe po sprzedaży produktu finalnego. Tym samym producent uczestniczy w podziale wartości dodatkowej wytworzonego przez siebie produktu.

BIBLIOGRAFIA

- Adamowicz M., *Zjawiska i procesy globalne a rozwój wsi i rolnictwa w Polsce*, [w:] Wilkin J. (red.), *Polska wieś 2025, Wizja rozwoju*, Wyd. Fundusz Współpracy, Warszawa 2005.
- Bański J., *Geografia rolnictwa Polski*, PWE, Warszawa 2007.
- Barmettler S., *Wprowadzenie*, [w:] Lüchinger R., 12 ikon ekonomii, od Smitha do Stiglitz, Wydawnictwo Studio Emka, Warszawa 2007.
- Begg D., Fischer S., Dornbusch R., *Mikroekonomia*, PWN, Warszawa 2000.
- Błąd M., *Wielozawodowość w rodzinach rolniczych, Przyczyny uwarunkowania i tendencje rozwoju*, IRWiR PAN Warszawa 2011.
- Buczkowski S., *Naukowe podstawy agrarystyki*, „Wieś i Państwo” 1946, nr 8.
- Chmielewska B., *Źródła nierówności społecznych*, Studia i Monografie, nr 122, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2004.
- Chołaj H., (red.), *Leninizm a kwestia agrarna w kapitalizmie i socjalizmie*, PWRiL, Warszawa 1967.
- Crabbe P., *Sustainable Development: Concepts, Measures, Market and Policy Failures at the Open Economy, Industry and Firm Levels*, Occasional Paper nr 16, Industry Canada, Ottawa 1997.
- Czyżewski A., *Rolnictwo w procesie reprodukcji, Różne wizje dostosowań rynkowych*, [w:] Klepacki B. (red.), *Kwestia agrarna w Polsce i na świecie*, SGGW, Warszawa 2005.
- Czyżewski A. (red.), *Uniwersalia polityki rolnej w gospodarce rynkowej. Ujęcie makro- i mikroekonomiczne*, Wyd. AE w Poznaniu, Poznań 2007.

¹⁰⁵ *Wstęp. Fragmenty encykliki Caritas in Veritate Jego Świętobliwości Benedykta XVI*, [w:] Czyżewskiego A., Matuszczak A. (red.), *Ekonomia i jej społeczne otoczenie*, Wydawnictwo KPSW, Bydgoszcz 2012, s. 9.

- Czyżewski A., Matuszczak A., *Interesy rolnictwa w świetle globalnych uwarunkowań polityki gospodarczej*, „Polityka Gospodarcza” 2005, nr 12.
- Czyżewski, A. Matuszczak, *Dylematy kwestii agrarnej w panoramie dziejów*, Ekonomia i Organizacja Gospodarki Żywnościowej nr 90, Zeszyty Naukowe SGGW, Wydawnictwo SGGW, Warszawa 2011.
- Czyżewski A., Matuszczak A., *Dylematy kwestii agrarnej w panoramie dziejów – mechanizm krzywdy chłopskiej*, [w:] Czyżewskiego A., Matuszczak A. (red.), *Ekonomia i jej społeczne otoczenie*, Wydawnictwo KPSW, Bydgoszcz 2012.
- Czyżewski A., Poczta-Wajda A., *Polityka rolna w warunkach globalizacji, Doświadczenia GATT/WTO*, PWE, Warszawa 2011.
- Czyżewski B., *Produktywność zasobów w rolnictwie w Polsce wobec paradygmatu zrównoważonego rozwoju*, „Studia Ekonomiczne” 2012, nr 2, za: www.inepan.waw.pl.
- Desgupta P., Heal G. F., *Economic Theory and Exhaustible Resources*, Cambridge University Press, 1979.
- *Dochody rolników w 2011 roku na tle lat poprzednich*, [w:] Kowalski A (red.), *Analiza produkcyjno-ekonomicznej sytuacji rolnictwa i gospodarki żywnościowej w 2011 roku*, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2012.
- Duczkowska-Małysz K., *Część II. Główne uwarunkowania i potrzeba strategii rozwoju gmin*, [w:] Kłodziński M., Siekierski Cz. (red.), *Strategia rozwoju gmin wiejskich*, Fundacja Programów Pomocy dla Rolnictwa FAPA, Wydawnictwo SGGW, Warszawa 1997.
- Dziewicka M., *Chłopi-robotnicy, Wyniki badań ankietowych przeprowadzonych przez Instytut Ekonomiki Rolnej*, Książka i Wiedza, Warszawa 1963.
- *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, tom II, Wydawnictwo Św. Stanisława B. M. Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 1996.
- *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Wyd. ZNAK, Kraków 2005.
- Farkowski Cz., *Dyferencjacja (rozwarstwienie) gospodarstw*, Encyklopedia Ekonomiczno-Rolnicza, PWRiL, Warszawa 1984.
- Floriańczyk Z., *Wpływ instrumentów współczesnej polityki rolnej na poziom dochodów rolników w Polsce*, *Studia i Monografie*, nr 137, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2006.
- Fukuyama F., *Koniec człowieka*, przekład B. Pietrzyk, Wydawnictwo Znak, Kraków 2005.
- Galbraith J. K., *Spółczesność dobrobytu. Państwo przemysłowe*, PIW, Biblioteka Myśli Współczesnej, przekład Jerzy Prokopiuk, Zofia Zinserling, Warszawa 1973.
- Gorzelak G., Jałowiecki B., *Koniunktura gospodarcza i mobilizacja społeczna w gminach*, EUROREG, Warszawa 1996.
- Gorzelak E., *Dochody ludności rolniczej w Polsce w okresie 1955–1960*, PWN, Warszawa 1963.
- Guba W., *Polska wobec przyszłej polityki rolnej UE*, „Pomorski Przegląd Gospodarczy” 2009, nr 3(42).
- Gulbicka B., *Dochody, spożycie i akumulacja w indywidualnych gospodarstwach chłopskich w Polsce Ludowej*. *Studia i Monografie IERiGŻ*, Warszawa 1986.
- Grabski W., *Ekonomia rolnicza gospodarstw mniejszych*, Warszawa 1910.
- Grochowski Z., *Sytuacja dochodowa indywidualnej gospodarki chłopskiej*, IERiGŻ, Warszawa 1980.
- Grochowski Z., *O węzłowych sprawach wsi*, „Wieś Współczesna” 1981, nr 1.

- Grochowski Z., *Sytuacja ekonomiczna prywatnej gospodarki rolnej w roku 1990 i 1991 na tle dekady lat osiemdziesiątych*, Komunikaty Raporty Ekspertyzy z. 318, IERiGŻ, Warszawa 1991.
- Howe K. S., *Perspektywy rozwoju obszarów wiejskich w Europie: kwestia zrównoważenia*, [w:] Zawalińska K. (red.), *Rozwój obszarów wiejskich. Doświadczenia krajów europejskich*, Wyd. IRWiR PAN, Warszawa 2005.
- Ignar M., *Dochody ludności wiejskiej*, „Zagadnienia Ekonomiki Rolnej” 1983, nr 2.
- Ignar S., *Rodzina chłopska i gospodarstwo rolne*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1986.
- Jarosiewicz M., *Państwowa własność nieruchomości rolnych*. [w:] Jarosiewicz M., Kozikowska K. (red.), *Prawo rolne*, Kraków 2007.
- Kautsky K., *Włościanie a przemysł*, cz. II, [w:] *Kwestia rolna*, odbito w Drukarni Aleksandra Rippera w Krakowie, Kraków 1906.
- Kautsky K., *Kwestia rolna, O tendencjach współczesnej gospodarki rolnej i polityce rolnej socjaldemokracji*, Wyd. Książka i Wiedza, Warszawa 1958.
- Keynes J. M., *Ogólna teoria zatrudnienia, procentu i pieniądza*, przekład M. Kalecki, S. Rączkowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003.
- Klank L., *Metody pomiaru zróżnicowań dochodowych w rolnictwie*, „Wieś i Rolnictwo” 1987, nr 3 (56).
- Klepacki B., *Tendencja zmian w ekonomicznej i społecznej strukturze wsi*, [w:] Wiklina J. (red.), *Polska wieś 2025, wizja rozwoju*, Fundusz Współpracy, Warszawa 2005.
- *Kompendium Nauki Społecznej Kościoła*, Papieska Rada Iustitia et Pax, J. Kupny (red. nauk. tłum. polskiego), JEDNOŚĆ, Kielce 2005.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej uchwalona dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. 1997, Nr 78, poz. 483).
- Kowalczyk S., *Globalizacja, agrobiznes i produkcja żywności*, [w:] Kowalczyk S. (red.), *Bezpieczeństwo żywności w erze globalizacji*, SGH, Warszawa 2009.
- Kowalik T., *Równi i równiejsi*. Fundacja Innowacja, Warszawa 2002.
- Kowalski A., *Społeczne uwarunkowania rozwoju wsi i rolnictwa*, IERiGŻ, Studia i Monografie nr 85, Warszawa 1998.
- Kowalski A., *Konsekwencje zmian polityki handlowej w wyniku akcesji Polski do Unii Europejskiej dla polskiego rolnictwa*, [w:] Kowalski A., Mazurkiewicz E. (red.), *Wieś, rolnictwo i gospodarka żywnościowa po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej*, Wyd. Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Warszawie oraz IERiGŻ, Warszawa 2004.
- Kowalski A., *Makroekonomiczne uwarunkowania rozwoju sektora żywnościowego*, [w:] Kowalski A. (red.), *Analiza produkcyjno-ekonomicznej sytuacji rolnictwa i gospodarki żywnościowej w 2009 roku*, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2010.
- Kowalski A., *Analiza uwarunkowań i wyzwań rozwoju polskiego sektora rolno-żywnościowego na tle tendencji światowych*, prezentacja na Międzynarodowej Konferencji Naukowej pt. „Sektor żywnościowy UE po ostatnich rozszerzeniach – wnioski dla przyszłej WPR”, Rajgród, 14–16.06.2011 r.
- Kożuch B. (red.), *Polska polityka rolna 1944–94, Wybrane zagadnienia*, Wyd. UW w Białymstoku, Białystok 1994.
- Lüchinger R., *12 ikon ekonomii, od Smitha do Stiglitz*, Wydawnictwo Studio Emka, Warszawa 2007.

- Matuszczak A., *Koncepcja zrównoważonego rozwoju w obszarze ekonomicznym, środowiskowym i społecznym*, „Roczniki Ekonomiczne KPSW w Bydgoszczy” 2009, nr 2.
- Mazurski K. R., *Polskie i wschodniemieckie rolnictwo po 1989 roku (studium porównawcze)*, [w:] Rocznik Polsko-Niemiecki 2001–2002. Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2003.
- Michna W., *Źródła utrzymania ludności wiejskiej w wykorzystanie zasobów siły roboczej w różnych regionach*, IERiGŻ, Warszawa 2002.
- Michna W., *Polityka gospodarcza Polski w pierwszych dekadach XXI wieku*, Akademia Finansów w Warszawie, Warszawa 2009.
- Muszyński M., *Transformacja ludności dwuzawodowej*, PWN, Warszawa 1976.
- Nowak M., *Państwowe Gospodarstwa Rolne – od gospodarki nierynkowej do rynkowej*, [w:] Przekształcenia własnościowe i strukturalne w rolnictwie, Akademia Rolnicza, Wrocław 1990.
- Paszkowski J., *Procesy polaryzacji funkcjonalnej i dochodowej gospodarstw rolnych w warunkach gospodarki rynkowej*, „Acta Sci. Pol. Oeconomia” 2005, nr 4(2).
- Poczta W., *Rolnictwo polskie pięć lat po akcesji*, „Pomorski Przegląd Gospodarczy” 2009, nr 3 (42).
- Purgal P., *50 lat Wspólnej Polityki Rolnej*, maszynopis z e-strony: www.arimr.gov.pl....
- *Rocznik Statystyczny 2011*, GUS, Warszawa 2011.
- Rosati D. K. (red.), *Europejski Model Społeczny, Doświadczenia i Przeszłość*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2009.
- Rosner A., *Źródła utrzymania ludności wiejskiej*, [w:] Hałamska M. (red.), *Chłop, Rolnik, Farmer, Przystąpienie Polski do UE – nadzieje i obawy polskiej wsi*, Warszawa 2000.
- Ruttan V.W., Hayami Y. *Strategies for Agricultural Development*, maszynopis z e-strony: www.gates-foundation.org/...
- Stankiewicz W., *Historia myśli ekonomicznej*, PWN, Warszawa 1998.
- Skodlarski J., *Zarys historii gospodarczej Polski*, PWN 2000.
- Stiglitz J. E., *Wizja sprawiedliwej globalizacji, propozycje usprawnień*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Szemberg A., *Ewolucja struktury agrarnej i zatrudnienia w indywidualnym rolnictwie w latach 1970–1978*, IER, Komunikaty, Raporty, Ekspertyzy, Warszawa 1980.
- Szemberg A., *Źródła utrzymania rodzin z gospodarstw chłopskich*, „Zagadnienia Ekonomiki Rolnej” 1993, nr 6.
- Szeworski A., *Słowo wstępne do trzeciego wydania polskiego dzieła J. M. Keynesa pt.: Ogólna teoria zatrudnienia, procentu i pieniądza*, przekład: M. Kalecki, S. Rączkowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003.
- Szymański W., *U progu neoagraryzmu*, „Wieś i Państwo” 1991, nr 1.
- Szymański W., *Czy globalizacja musi być irracjonalna*, Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie SGH, Warszawa 2007.
- Tokarczyk R., *Zarys głównych elementów agraryzmu*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, Lublin-Polonia” 1999.
- Tomczak F., *Gospodarka rodzinna w rolnictwie. Uwarunkowania i mechanizmy rozwoju*, IRWiR PAN, Warszawa 2005.
- Turowski J., *Socjologia wsi i rolnictwa*, Norbertinum, Warszawa 1992.

- UN Documents, Report of the World Commission on Environment and Development: *Our Common Future*, Transmitted to the General Assembly as an Annex to document A/42/427 – *Development and International Co-operation: Environment*, Chapter 2: Towards Sustainable Development.
- Veblen T., *Teoria Klasy Próżniaczej*, wydanie pierwsze, polskie w 1971 r., PWN, Warszawa (tłum. Janina i Krzysztof Zagórcy).
- Wilkin J., *Wielofunkcyjność rolnictwa – konceptualizacja i operacjonalizacja zjawiska*, „Więś i Rolnictwo” 2009, nr 15.
- Wiśniewski M., *Zmiany rozkładów dochodów w latach 1987–1992*, [w:] Sokółski M., Sztanderska U. (red.), *Studia nad reformowaną gospodarką, Aspekty instytucjonalne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996.
- Wolski J., *Historia powszechna, Starożytność*, PWN, Warszawa 1996.
- Woś A., *Ustrojowe podstawy transformacji sektora żywnościowego*, [w:] Woś A. (red.), *Rolnictwo polskie w okresie transformacji ustrojowej (1989–1997)*, IERiGŻ, Warszawa 1998.
- Woś A., *Tworzenie i podział dochodów rolniczych. Dochody transferowe*, IERiGŻ, Warszawa 2000.
- Woś A., *Przestrzeń ekonomiczna rolnictwa*, IERiGŻ, Warszawa 2002.
- Woś A., *Konkurencyjność polskiego sektora żywnościowego, Synteza*, IERiGŻ, Warszawa 2003.
- Woś A., *Makroekonomiczne uwarunkowania rozwoju sektora żywnościowego*, [w:] Woś A. (red.), *Analiza produkcyjno-ekonomicznej sytuacji rolnictwa i gospodarki żywnościowej w 2004 roku*, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2005.
- *Wstęp, Fragmenty encykliki Caritas in Veritate Jego Świątobliwości Benedykta XVI*, [w:] Czyżewski A., Matuszczak A. (red.), *Ekonomia i jej społeczne otoczenie*, Wyd. KPSW, Bydgoszcz 2012.
- Woś A., Zegar J. St., *Rolnictwo społecznie zrównoważone*, IERiGŻ, Warszawa 2002.
- Zegar J. St., *Dochody ludności chłopskiej*, monografia, IERiGŻ, Warszawa 2000.
- Zegar J. St., *Agriculture and the sustainable development of rural areas*, [w:] Competitiveness of the agri-food sector and sustainable development of rural areas, National University of Food Technologies (Ukraine), NRI Institute of Agricultural and Food Economics (Poland), Centre of Sociological Research (Ukraine), Kyiv 2011.
- Zegar J. St., *Kwestia dochodów w rolnictwie chłopskim w okresie transformacji*, SGH, Warszawa 2002.
- Zegar J. St., *Rola drobnych gospodarstw rolnych w rozwiązywaniu kwestii agrarnej*, [w:] Czyżewski A., Matuszczak A. (red.), *Ekonomia i jej społeczne otoczenie*, Wyd. KPSW, Bydgoszcz 2012.
- Żmija D., *Dylematy dotyczące aktywnej roli państwa w obszarze rolnictwa*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Wydawnictwo Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Kraków 2011.

MARKET AND POLICY IN THE PROCESS OF SUSTAINABLE DEVELOPMENT OF AGRICULTURE

Summary: The purpose of the article is to make a thorough study how the market and the politics shaped the economic situation in the agriculture and the agricultural community. Also an attempt was made at showing a possible solutions relating to matters of income and social matters in rural areas on the basis of the sustainable development of agriculture, rural areas and acquisition of incomes by the families having different sources of revenue.

Key words: economic and social situation, agriculture, sustainability

*Dr inż. Barbara Chmielewska
Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej-PIB
Zakład Ogólnej Ekonomiki
ul. Świętokrzyska 20
00-002 Warszawa
chmielewska@ierigz.waw.pl*